

# NOWINY RZESZOWSKIE

Rzeszów, czwartek 20 lipca 1961 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nr 170 (3764) | Wyd. A

Nakład 52.845

## Witamy w kraju

### Sztafete prowadzi Gagarin

**"11-18"** usiadł na warszawskim lotnisku, zostanie podstawiony trap i w drzwiach samolotu stanie Jurij Gagarin. W oficerskich szlafkach i gwiazdce Bohatera zagra nadwarszawskie słońce... Zaigra serdecznie, nawet jeśli tego dnia oddzieli je od Ziemi tegoroczne lipcowe chmury. Gagarin odbędzie swoją kolejną, którą już z rzędu drogę od samolotu ku oczekującym go ludziom.

Czy pamiętacie tamten dzień na moskiewskim lotnisku i samotną drogę po czerwonym chodniku? Droga była długa — nie mieścił jej prostokąt telewizyjnego ekranu. A może po prostu wydawało się, że trwa długo — dłużej niż owa historyczna godzina i czterdzieści osiem minut w kosmosie. Ktoś już zauważył napiętą dramatyczną atmosferę tamtej drogi, u której początku był historyczny lot, a u końca raport złożony Chruszczowowi, matce, ludziom. Od owego czasu było już wiele lądowań, powitań... Nie ma już w nich zapewne tego dramatycznego napięcia (dramaty z natury rzeczy nie mogą trwać wiecznie), ale pozostało to, co jest nieprzemijające: raport składany ludziom. Ludzkości.

Gagarin, chłopski syn spod Głazka, pobit jak wiadomo przy okazji jeszcze jeden rekord. W ciągu stu osiem minut stał się osobistością na miarę światową. Można to nazwać — jeśli kto chce — karierą. Ale w odróżnieniu od wielu innych, jest to kariera nieprzemijająca — nie już nie może nią wstrząsnąć. Tyle, że w ciągu okresu ziemskich sukcesów — Gagarin srobił właściwie drugą karierę. Okazało się szybko, że radziecki kosmonauta nie układa się w ubogim schemacie „supernowoczesnego” modelu człowieka. Ten schemat — według jego autorów — zakłada jakis chłodny automatyzm myślenia, coś, co ma duszę polyskującą metalem.

### Ponad 50 mln osób zwiedzi Wystawę Światową w Moskwie

MOSKWA  
W Moskwie rozpoczęły się przygotowania do Wystawy Światowej w 1967 roku. Na mocy uchwały rządu radzieckiego wystawa zorganizowana zostanie w południowo-zachodniej części stolicy ZSRR, w miejscu, gdzie obecnie znajduje się wieś Ciopły Stan. Terytorium wystawy wyniesie 520 hektarów (wystawa paryska zajmowała 140, a brukselska — 200 ha). Obok wystawy powstanie na powierzchni 400 ha ogromny park im. XXII Zjazdu KPZR. Przed wejściem głównym przewidziany jest wielki parking na 25 tysięcy samochodów. Teren wystawy otoczą lasy i sztuczne stawy.

Według wstępnych obliczeń wystawę moskiewską zwiedzi ponad 50 milionów osób. Codziennie przybywać będzie ponad 300 tysięcy zwiedzających. Celem lepszej obsługi gości doprowadzone zostaną do terenów wystawy linie metra. Specjalna trasa metra łączyć teren wystawy z wystawą osłoniętą gospodarki narodowej ZSRR.

coś, co osiąga tylko perfekcję, wyższość perfekcji przy obsłudze dajmy na to tablicy rozdzielczej, a czemu obecny jest to wszystko, co wykracza poza profesję, a co wieków zdobi człowieka w jego kształcie tradycyjnym.

I oto pierwszy kosmonauta, który osiągnął perfekcję, wyższość perfekcji w nowym zawodzie kosmonauty, które-



ry wie, że otrzymał trudne zadanie wzięcia udziału w trudnej sztafecie i zadaniem jego jest odbiór pateczki w szczególności trudnych warunkach. Sztafeta jest nieustająca, paleczka będzie wędrować coraz dalej i dalej, będzie znaczyć sukcesy ludzkości, będzie współrealizować ludzkie marzenie o pokoju i szczęśliwości.

Bo w istocie niczym innym, jak wspinaniem się w górę po stromych, nieraz bardzo stromych i niemyślanych drogach (tak to nawet określił Lenin) była cała historia radzieckiej ojczyzny Gagarina. W górę, wciąż w górę, wciąż wyżej — takie są słowa jednej z pierwszych popularnych pieśni radzieckich zrodzonych wówczas, gdy kraj ten nie miał jeszcze własnego lotnictwa. Ta pieśnią orkiestra witała Gagarina na moskiewskim lotnisku, gdy powrócił z kosmosu. Po to, by on mógł wylecieć w górę, potrzebna była 40-letnia wspinaczka jego narodu, jego ojczyzny po bardzo trudnych szczeblach. Bo w górę to nie znaczy tylko w kosmos. Zdobyć kosmosu nie jest celem samym w sobie. Najwyższym celem jest komunizm. Celem zaś komunizmu jest szczęście ludzi. W sferze życia materialnego nie ma szczęścia — bez nieograniczonej obfitości produktów, tego ostatniego zaś nie można osiągnąć bez nowoczesnej techniki. W aparaturze, która wyniosła Gagarina w kosmos, w urządzeniach, które przez sto osiem minut były

go cała dojrzałość upłynęła na najbliższym obcowaniu z supernowoczesną techniką — temu radzieckiemu człowiekowi nie jest obca ani ezchowska zaduma, ani problemy ideologii, ani zawilgotniony dusz bohaterów Balzaca, ani piękno turgieniewskich opisów przyrody. Ubóstwa techniki, pasjonuje się sportem, zaczytuje się w lotniczych książkach, ale też ubóstwa muzyki, kocha ciszę łowienia ryb, zaczytuje się w tradycyjnej powieści. To pewnie dlatego, że jest zwykły i ludzki, że jest jednym spośród ludzi — choć piszą o nim „skrzydlaty major”, „Kolumb kosmosu”, „kosmiczny dyplomata” — przy spotkaniu nazywają go po prostu Jura. Oderwał się od Ziemi, ani na lotę nie tracąc wszystkich łączących go z nią więzi. Ten radziecki chłopiec udowodnił światu: przyszłość, burzliwy rozwój techniki nie musi oznaczać ubogiego modelu człowieka — maszyny.

I skromność. Gagarin jest skromny i jest nawet elegancji. Ta elegancja, swoboda była towarzyskiego nie płynię z znajomością zbioru przepisów savoir vivre'u. Jest wykładnikiem wewnętrznej kultury. Tak samo, jak skromność. Na gratulacje kosmicznego sukcesu odpowiada niezmienne: „To sukces mojej socjalistycznej ojczyzny, jej wysokiej organizacji społecznej i zdobytych wyżyn nauki”. I nie ma nic z pozą, z rytuału skromności w tym powiedzeniu. Gagarin zachowuje się tak jak człowiek, któ-

(Ciąg dalszy na str. 2)

## Przed 22 Lipca

- ◆ Dobiaża końca realizacja zobowiązań lipcowych
- ◆ Wsie i miasta przybrały odświętną szatę
- ◆ Jubileuszowa sesja MRN i PRN w Rzeszowie

Za kilka dni obchodzić będziemy XVII rocznicę — wyzwolenia Polski. Z tej okazji miasta i osiedla przybrały odświętny wygląd. Domy przybrano flagami o barwach narodowych. Włożono wiele wysiłku w efektywne przygotowanie dekoracji.

Już od kilku dni w zakładach pracy i instytucjach odbywają się okolicznościowe

zebrania, wieczornice, akademie poświęcone tej rocznicy. Na jubileuszowych sesjach GRN, MRN omawiany jest dorobek minionego XVII-lecia, wręczane są odznaczenia państwowe dla działaczy społeczno-gospodarczych.

W zakładach przemysłowych, przy każdym niemal stanowisku roboczym dobiega końca realizacja zobowiązań podjętych dla uczczenia tej pamiętnej rocznicy. Wśród licznych zobowiązań budowniczych i załogi kombinatu w Machowie na podkreślenie zasługuje zobowiązanie pracowników Przedsiębiorstwa Budowlano-Montażowego Przemysłu Nieorganicznego Katowice — placówki w Tarnobrzegu. Budowlani tego przedsiębiorstwa

prowadzą obecnie prace montażowe na oddziale superfosfatu i postanowili przyspieszyć termin wykonania kilku prac w młynowni i zarabialni tego oddziału. Prace wykonane zostaną do końca br. Zobowiązanie to przyspieszy o blisko miesiąc ukończenie prac na oddziale superfosfatu.

Górnicy kopalni Piaseczno zobowiązali się zebrać ponadpięćdziesiąt tys. m sześć, ziemniaków. Wartość prac określona jest na 258 tys. złotych. Robotnicy zatrudnieni przy wydobyciu rudy siarkowej postanowili plusa lipcowy wykonać w 105 proc. Do czynu lipcowego przystąpili również pracownicy obróbki wólowej Centralnych Warsztatów Remontowych i załoga wydziału kolejowego Kopalni i Zakładów Przetworczych Siarki w Tarnobrzegu.

Załoga Rafinerii Nafty w Gliniku Mariampolskim dla uczczenia rocznicy PKWN 22 Lipca, podjęła zobowiązania produkcyjne, których wartość osiągnie cyfrę ponad 1.372 tys. zł.

Podobny meldunek o podjęciu zobowiązań otrzymaliśmy z Zakładów Przemysłu Gumowego w Sanoku. Załoga tych zakładów postanowiła w czynie lipcowym dać produkcję o wartości 4 mln złotych. Plan akumulacji powiększony zostanie o 2,5 mln złotych. Postanowiono też wykonać zwiększony plan produkcji rocznej do 29 grudnia br. Dodatkowa produkcja wynikająca ze skrócenia czasu wykonania rocznego planu osiągnie wartość 128 tys. złotych.

(Ciąg dalszy na str. 2)

### Powitanie Gagarina i centralna akademie z okazji Święta Odrodzenia w Radio i Telewizji

20 bm. Polskie Radio i Telewizja przeprowadzą bezpośrednią transmisję z uroczystości powitania w Polsce pierwszego kosmonauty mjr. Gagarina. Początek transmisji na falach wszystkich rozgłośni Polskiego Radio oraz w programie wszystkich ośrodków telewizyjnych ok. godz. 12.30.

21 bm. Polskie Radio i Telewizja przeprowadzą z Katowic transmisję z centralnej akademii zorganizowanej z okazji Święta Odrodzenia. Początek transmisji: w Radio — na falach wszystkich rozgłośni — o godz. 16.40, w Telewizji — o godz. 16.35.

### Ponad 400 tysięcy ton rudy siarkowej wydobyli już piasecznojscy górnicy

Ponad 400 tys. ton rudy siarkowej wydobyli od uruchomienia (tj. od 4 grudnia ubr.) górnicy pierwszej polskiej odkrywkowej kopalni siarki w Piasecznie, wykonując bieżące zadania produkcyjne w 110 proc.

Dzięki zainstalowaniu mechanicznych urządzeń transportowych, wydobyć kopalni wzrosło już do 4 tys. ton rudy dziennie.

Wydobywana tu ruda wędruje do położonego w pobliżu Kombinatu Chemicznego w Machowie, który wytwarza czystą, wysokoprocenową siarkę.

Kopalnia Siarki w Piasecznie, zaliczana do najnowocześniejszych tego typu zakładów w świecie, zatrudnia bezpośrednio przy produkcji tylko ok. 400 pracowników. Wydobyć rudy wzrasta systematycznie z miesiąca na miesiąc. Ogółem w tym roku wydobędzie się jej około milion ton.

### Pierwszy silnik okrętowy konstrukcji polskiej zakończył pomyślnie próby techniczne

POZNAŃ  
W Poznaniu dokonano we wtorek odbioru technicznego pierwszego silnika okrętowego konstrukcji polskiej zbudowanego przez załogę fabryki

W-2 zakładów „H. Cegielski”. Wydarzenie to jest nowym wielkim sukcesem polskiej myśli technicznej.

9-cylindrowy silnik okrętowy, posiada moc 5 tysięcy KM i waży 270 ton.

W godzinach popołudniowych przystąpiono do demonstacji kołosa, który zostanie następnie przetransportowany do stoczni szczecińskiej, gdzie zamontowany będzie na statku „Jan Zizka” (6 tys. TDW).

## Rózszerzenie uprawnień rad narodowych — tematem narady w Rzeszowie

W dniu wczorajszym odbyła się w Rzeszowie narada przewodniczących prezydiów miejskich rad narodowych z całego województwa poświęcona omówieniu problemów związanych z gaiszym rózszerzeniem uprawnień i zwiększeniem zadań rad narodowych. W obradach uczestniczyli sekretarz KW PZPR Jan Sabik, sekretarz WK ZSL Franciszek Dąbal, sekretarz WK SD Bronisław Basza i inni.

Przewodniczący Prezydium MRN w Jarosławiu — Michał Ciołek i przewodniczący Prezydium MRN w Tarnobrzegu Waldemar Bednarz wygłosili referaty na temat, jak tamtejsze prezydium MRN widzą i planują swoją działalność, tj. zadania, ich uprawnienia w świetle uchwały VIII Plenum KC PZPR. Obydwaj przewodniczący wysunęli szereg śmiałych propozycji i wniosków, które stały się podstawą ożywionej dyskusji i zostaną przekazane do analizy komisji zajmującej się problemami decentralizacji a powołanej w tym celu przy Prezydium WRN.

W dyskusji zabierali głos przewodniczący prezydiów MRN z Mielca, Sanoka, Łańcuta, Gorlic i Rymanowa. Poruszyli oni m. in. zagadnienia wzajemnego stosunku wydziałów gospodarki komunalnej Prezydium PRN i MRN,

budownictwa gospodarki mieszkaniowej, handlu i usług oraz budżetu. Z kolei przewodniczący WKPG Tadeusz Dudziński i kierownik Wydziału Finansowego Prezydium WRN Tadeusz Bochenek wyjaśniali dyskusjantom sprawy związane z realizacją planu inwestycyjnego i budżetu terenowego.

Dyskusję podsumował przewodniczący Prezydium WRN Michał Ostrowski, który podkreślił m. in., że decentralizacja służyć będzie dalszemu zwiększeniu samodzielności rad narodowych i zacieśnieniu współpracy z ludnością w szybszym i bardziej efektywnym wykonaniu zadań gospodarczych. (in)

### Jaka będzie dziś pogoda?

Sytuacja baryczna: Europa znajduje się w zasięgu niskiego ciśnienia, którego centrum zalega nad południową Skandynawią. Układ wyżowy utrzymuje się jedynie nad Atlantykiem w rejonie Wysp Azorskich.

Prognoza pogody: Na ogół pochmurno, w ciągu dnia przejaśnienia i rozproszona, w godzinach popołudniowych przelotne opady ze skłonnością do burz. Temperatura maksymalna ok. 20-23 st. C., minimalna ok. 12 st. C. Wiatry słabe, jedynie podczas burzy porывiste z kierunków zachodnich.

### Gigantyczna eksplozja na Słońcu spowodowała burze magnetyczne i zakłócenia w odbiorze radiowym

MOSKWA  
Jak podało radio moskiewskie, naukowcy radzieccy zaobserwowali we wtorek gigantyczną eksplozję na Słońcu. Trwała ona 82 minuty, czyli trzy razy dłużej niż największa z zaobserwowanych dotychczas eksplozji.

Jeden z członków radzieckiego Instytutu Astronomicznego oświadczył, iż eksplozja ta spowodowała burze magnetyczne i zakłócenia w odbiorze radiowym oraz miała niewątpliwie wpływ na kapryśną pogodę.

### Drzewo — ogród rośnie w Soczi

MOSKWA  
W ogrodzie doświadczalnym w Soczi dojrzewają liczne owoce roślin cytrusowych. Wśród drzew owocowych, na których rosną wyhodowane przez miejscowych specjalistów hybridy znajdują się okazy wzbudzające zainteresowanie. Na jednym z nich rosną 22 rodzaje owoców cytrusowych, jak pomarańcze, mandarynki, cytryny itp. To niezwykle drzewo wyhodowane drogą skrzyżowania kilku gatunków drzew.

CIEKAWOSTKA

ZAPALIŁ SIĘ „KRZAK MOJŻESZA”

Mieszkańcy Skrocie w woj. kieleckim byli ostatnio świadkami niezwykłego zjawiska. Otóż w pobliżu w czasie silnego nasłonecznienia — nad rezerwatem stepowym znajdującym się w tej miejscowości raz po raz unosił się czerwono-niebieski płomień. To płonął „krzak Mojżesza”, który rośnie na tym terenie.

„Krzak Mojżesza” — to dypłam, roślina wydzielająca w okresie upałów lotny, eteryczny olejek, który łatwo zapala się. Dypłam rośnie w dużych ilościach w stepach amerykańskich i azjatyckich. W Polsce należy do rzadkości.

Delegacja rządu DRW w Gdańsku

GDANSK Rano 19 bm. przybyła specjalnym pociągiem do Gdańska delegacja rządu Demokratycznej Republiki Wietnamu pod przewodnictwem prezesa Rady Ministrów DRW...

67 osób zginęło w katastrofie lotniczej

NOWY JORK W środę po południu rozbił się w Argentynie samolot pasażerski argentyńskich linii lotniczych, na którego pokładzie znajdowało się 60 pasażerów i 7 członków załogi...

Choć niewielki należy do produkujących

Bessprzecznie Zakłady Sprzętu Motoryzacyjnego w Sędziszowie Mtp. nie należą do dużych fabryk. Zatrudniają zaledwie kilkadziesiąt ludzi...

Sztafete prowadzi Gagarin

Jego jedynymi „żywymi” współtowarzyszami, zawarta jest potencjalna, jeszcze do końca nieuruchomiona, ale już uruchamiana siła komunizmu.

Gagarin poleciał w kosmos dla Ziemi, dla ludzi, dla inności świata. On o tym dobrze wie, to go uskrzydlało, to jest główną tajemnicą wielkiego miaru, który zdobył na świecie...

500 skrzypków nad grobem Cygana

BUDAPEST Tę 500 skrzypek rozległy się nad otwartym grobem sławnego węgierskiego skrzypka cygańskiego Antala Kocze...

BB znowu przyczyną bójki

PARYŻ W czasie ostatniego weekendu Brigitte Bardot stała się przyczyną dużego zamieszania na dworcu paryskim w Paryżu...

Przed 22 Lipca

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Niezależnie od sobowijańskich wymyśleń, pracownicy umysłowi zakładu postanowili dodatkowo przeproczyć 224 roboczogodzin przy porządkowaniu terenu wokół zakładu.

W Fabryce Maszyn i Sprzętu Wiertniczego, 17 młodzieżowych brygad produkcyjnych walczy o jak najlepsze wyniki produkcyjne. Wartość dodatkowej produkcji, która w czynie lipcowym da 11 brygad kuźni, przedstawia wartość około 50 tys. zł.

Pracownicy Rakszawskich Zakładów Przemysłu Węglanego postanowili zmniejszyć zużycie surowca i podnieść jakość produkcji. Załoga Górlickich Zakładów Przemysłu Drzewnego zwiększyła produkcję eksportową. Wartość zobowiązania wynosi 2.200 tys. zł.

Choć niewielki należy do produkujących

bieżącego roku pracują na ich podstawie. Dyrekcja nie może się nachwalić załogi; jej przeciętne postawy, ogromne przywiązanie do zakładu, jej pracowitość i pomysłowość sprawiły, że szereg wielkich zakładów motoryzacyjnych weszło w kontakt z Sędziszowskimi Zakładami przed wprowadzeniem u siebie norm technicznych...

Zadania produkcyjne i półrocza br. Sędziszowskie Zakłady wykonywały z należytą starannością. Wartość produkcji, w stosunku do planowanej zrealizowano w 101,8 proc. Od początku roku do 30. VI 1961 r. wydajność pracy wzrosła o około 15 proc. Na koniec czerwca uzyskano przeciętnie 84 proc. wyrobienia nowych norm. Średni zarobek miesięczny jest obecnie o około 200 zł wyższy w stosunku do uposażeń przed wprowadzeniem norm technicznych.

(gal)

lipcowego włączyli się również pracownicy Miejskiej Rady Narodowej w Leżajsku, mieszkańcy Izbisk w pow. mieleckim, pracownicy Oddziału Remontowego PKS w Łańcutcie, załoga leżajskiej wytwórni tytoniu oraz dziesiątki innych zakładów.

Uroczystości 17-lecia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej zainaugurowała wczoraj w Rzeszowie wspólna sesja rad narodowych miasta i powiatu.

Salę Teatru im. W. Sienkowskiej wypełnili do ostatnich miejsc radni przedstawiciele zakładów pracy i zaproszeni goście.

Dźwięki hymnu narodowego ogłaszają rozpoczęcie jubileuszowej sesji. Za stołem prezydiainym członkowie prezydium rzeszowskich rad narodowych, przedstawiciele egzekutyw KM i KP PZPR z sekretarzami tow. Rudolfelem, tow. Błażajem i tow. Żądło oraz prezes PK ZSL tow. Bebenek, prezes PK SD mgr Mikula i przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych tow. Jan Hus. Obecni są postowie Augustyn i Depa.

Po otwarciu sesji przez przewodniczącego Prez. PRN w Rzeszowie tow. inż. STANISŁAWA RZUCIDŁO, referat okolicznościowy wygłasza zastępca przewodniczącego Prez. MRN tow. WACŁAW RUDNICKI.

Po omówieniu osiągnięć młodej Polski Ludowej — tow. Rudnicki przypomniał ogromny rozwój Rzeszowa i powiatu w minionym siedemnaścieciu.

Obdarowanie prezydium związkami kwiatów przez najmłodszych mieszkańców naszego miasta zakończyło część oficjalną sesji.

W części artystycznej wystąpił gościnnie z bogatym programem 50-osobowy Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Lubelskiej, który pracuje pod kierownictwem Wandy Kaniorowej. W jego wykonaniu publiczność rzeszowska zobaczyła m. in. piękną suitę A. Bryka pt. „Tańce lubelskie” oraz balet kurpiowski „Wesele w Ojcowie”.

(M. G.)

Korespondencja z Czechosłowacją

Tym razem nie mam zbyt łatwego zadania jako reporter, który przez dwa dni zwiedzał piękną Złotą Pragę, stolicę CSRS. Com tam mogli — obejrzałem. Teraz stanąłem przed dylematem: co pisać, o czym? O Hradczanach i Wyszehradzie? Przecież ten temat wyczerpał już wcześniej red. red. Mirecki i Gajewski, którzy mieli to szczęście, że do Pragi zawędrowali szybciej niż ja. A może o owej słynnej kawiarni, w której na każdym stoliku, znajduje się aparat telefoniczny i goście mogą się wzajemnie poprzez wewnętrzna centralkę ze sobą porozumiewać...? Ot, np. przy stoliku po lewej stronie widzisz siedzącą samotnie, piękną, zamysloną Czeszkę... Chcesz jej powiedzieć komplement, że w jej kraju czujesz się w świetnie, czy coś w tym guście. Wykreślasz więc numer stolika, przy którym siedzi... ale o tym już też przeczytałeś. Więc o czym?

Słynna w całej Europie praska „Laterna Magica”, jedyny na świecie tego typu teatr łączący ze sobą elementy klasycznej sceny, estrady, baletu, filmu, stereofonicznego dźwięku, wyjechał, jak gdyby na złość reporterowi, na występy do Gdańska. Można by więc o trzecim na świecie, po Moskwie i Nowym Jorku, okrągłym kinie panoramycznym, ale to też „ograny” temat...

Ograniczę się przeto do... najpopularniejszych, bo historycznych, praskich piwiarni. Pójdę śladami dobrego wojaka Szwejka.

Jak mnie zapewniali czechosłowaccy przyjaciele, dla turystów zagranicznych są w Pradze dwa najbardziej atrakcyjne obiekty godne obejrzenia za wszelką cenę: właśnie Hradczany i mała, niepozorna knajpka przy ulicy zwanej

Śladami dobrego wojaka Szwejka

„Na bojist!” Pozornie niczym się nie wyróżnia. Ot, restauracja, jakich wiele w każdym mieście, a jednak, dzięki doskonałemu piarszowi Jarosławowi Haszkowi, stała się słynna na wszystkich pięciu kontynentach, gdzie tylko przetłumaczono „Przemyślenia dobrego wojaka Szwejka”. Tutaj bowiem, w gospodzie „Pod Kielichem”, autor umiejscowił akcję pierwszego rozdziału swej powieści o nieśmiertelnym wojaku Szwejku...

Oczywiście nie mogłem przegapić nadarzył się okazję, aby nie wypić kufia doskonałego „pilznera” w gospodzie „Pod Kielichem”. Ale to już nie ta podmiejska knajpka z okresu sprzed pierwszej wojny światowej, jakkolwiek zachowano w niej wszelkie akcesoria z owego doskonałego opisu. W to samo miejsce gdzie Szwejk prowadził dwuletni dysputy z gospodarzem Pivovarem i wywiadowcą Brettschneiderem, nadal z godnością

Amerykańska próba lotu kosmicznego odroczone do piątku

NOWY JORK W środę po południu w ośrodku lotnictwa na Cape Canaveral znowu zapadła decyzja odroczenia próby kosmicznego lotu kapitana Grissoma. Przez cały dzień ciężkie chmury zalegały horyzont. Wreszcie, po dłuższym i bezskutecznym oczekiwaniu na polepszenie się warunków atmosferycznych kierownictwo NASA postanowiło na razie zrezygnować z planów. Następną próbą została wyznaczona na piątek na godzinę 16 (czasu warszawskiego).

Najstarsza kolonia portugalska objęta powstaniem

PARYŻ W nocy z 17 na 18 lipca wybuchło powstanie w najstarszej kolonii portugalskiej, w Gwinei. Patriotci gwinejscy zaatakowali Saint Dominique, portugalski ośrodek administracyjny, położony w pobliżu granicy senegalskiej. Linie telefoniczne zostały zerwane, mosty na rzecze zburzone. Na razie brak dalszych szczegółów.

Policjanci Cordoby (Argentyna) przyłączyli się do strajku powszechnego

HAWANA Policjanci argentyńskiego miasta Cordoby przyłączyli się we wtorek wieczorem do ogłoszonego w tym dniu 24-godzinnego strajku powszechnego. Około 2 tysiące policjantów rozłożyło się na noc obozem na trawnikach otaczających rezydencję gubernatora. Policjanci domagają się podwyżki uposażeń.



Na zdjęciu: Gospoda „Pod Kielichem”, z której dzielny wojak Szwejk wyruszył na wojnę.

są ogląda portret najjaśniejszego cesarza pana — Franciszka Józefa, jakkolwiek nie jest już teraz upstrzony przez muchy nieprzyjemnymi kropeczkami. Sciany zdobią ilustracje z powieści Haszka, wykonane przez artystę narodowego Józefa Lady. Jest też — oczywiście — portret autora „Dobrego wojaka Szwejka”.

Popijając piwo rozmawiamy o przygodach dobrego wojaka, a Vladik K., kolega po fachu, który oprowadza nas po swoim mieście, dorzuca kilka szczegółów o autorze tej doskonałej antymilitarystycznej powieści współczesnej literatury światowej: — Haszek mieszkał niedaleko stąd. Miał tutaj swoją stałą

WASZYNGTON

Konferencję prasową, która odbyła się w środę w Białym Domu prezydent Kennedy rozpoczął od sprawy Berlina. Był to główny omawiany przez niego problem.

Kennedy złożył oświadczenie, w którym wyraża poglądy, że propozycje radzieckie w sprawie Berlina „zagrożą wolności” tego miasta i podkreśla, że Stany Zjednoczone „są zdecydowanie honorować swoje zobowiązania w sprawie obrony wolności Berlina zachodniego”.

Prezydent USA zapowiedział, że w dniu 25 bm. wygłosi przemówienie do narodu, w którym omówi problem zwiększenia przygotowań zbrojnych.

W swoim oświadczeniu Kennedy utrzymywał, że memorandum radzieckie w sprawie Niemiec i Berlina zachodniego „grozi naruszeniem pokoju”, jak również „należy na stały podział Niemiec”. Zdaniem Kennedy’ego, sytuacja w tej strefie świata jest „normalna”, ponieważ „w Berlinie, w Niemczech i w Europie panuje pokój”.

Według słów amerykańskiego prezydenta Stany Zjednoczone, Wielka Brytania i Francja znajdują się w Berlinie zachodnim zupełnie legalnie i że ich prawo do tego nie może być anulowane w wyniku jednostronnej działalności Związku Radzieckiego. Stany Zjednoczone gotowe są razem ze swymi so-

jusznikami z okresu drugiej wojny światowej dążyć do „sprawiedliwego i trwałego rozstrzygnięcia problemów”, jakie czekają na rozwiązanie od czasu zakończenia wojny.

Według opinii mowcy, podstawą do wykonania powinny być propozycje Zachodu w sprawie Niemiec przeustawione w Genewie w 1949 roku. Są to propozycje „konstrukttywne i praktyczne”.

„Jak wiadomo plan zachodni nie został poparty przez innych uczestników wojny z faszystowskimi Niemcami, jak również przez sam naród niemiecki. Propozycje zachodnie ignorują bowiem rzeczywistą sytuację, jaką wytworzyła się w Niemczech w wyniku wydarzeń historycznych — a mianowicie istnienie dwóch państw o odmiennych systemach społecznych.”

Incydenty francusko-tunezyjskie w okręgu Bizerty

PARYŻ W środę doszło w okręgu Bizerty do incydentów francusko-tunezyjskich.

We wczesnych godzinach porannych żołnierze tunezyjscy zatrzymali samochód przewożący z bazy w Bizercie 35 żołnierzy francuskich. Żołnierze i kierowcy zostali zatrzymani.

W godzinach popołudniowych narodowa gwardia tunezyjska otworzyła ogień do śmigłowca francuskiego, który zaopatrywał jeden z posterunków francuskich w okręgu Bizerty. Helikopter oddalił się pozostawiając za sobą smugi dymu.

Nieco później Tunezyjczycy ostrzelali samoloty francuskie startujące z lotniska Sidi Hammed.

KAIR Tunezyjska Agencja Prasowa podaje do wiadomości: po licznych operacjach zrzucając skoczaków spadochronowych lotnictwo francuskie rozpoczęło w godzinach popołudniowych ostrzeliwanie z broni maszynowej i bombardowanie na szczytach w Bizercie. Tunezyjskie siły zbrojne odpowiedziały ogniem.

kwoską miodosytnię „Pasieka” na Starym Rynku. Tylko, że tutaj styl średnio-wieczny o wiele surowszy, dochowany większy autentyczny.

Piwiarnia Fleka jest najstarszym lokalem w Pradze. Jej powstanie określa się na rok 1342. Ruch tutaj ogromny. W dwóch pierwszych salach — ani jednego miejsca. Dopiero w trzeciej jakieś starsze towarzystwo, poznający cudzoziemców, ściska się, aby nam zrobić miejsce.

Jest to możliwe dzięki temu, że u Fleka nie ma oddzielnych stolików. Wzdłuż całej sali, której pochyłe sklepienie ozdobione są licznymi malunkami, ustawione są trzy długie stoły. Nie ma też stolików. Wszyscy siedzą na ławach. Przy jednym takim stole zajmuje miejsce około 50 osób.

I pomyśleć, dwa praskie lokale i dwa światy. Tam kawiarnia z telefonami na każdym stoliku — tu ogromny prymitywizm... Czesi potrafią iść z postępowem, a jednocześnie troskliwie plastować tradycję. Tym bardziej, że turyści zagraniczni tak bardzo interesują się tego rodzaju „curiosum”. „Pivovar u Fleku” to dla turystów atrakcja — dla mieszkańców Pragi natomiast — doskonałe piwo. Takiego piwa nie

sprzedaje się nigdzie indziej. Tutaj jest produkowane. Jego receptura jest dotychczas ściśle tajemniczą kierownictwa — teraz już państwowej firmy, pod starą szyldem (Nikomu to podobno nie przeszkadza — przyp. J. W.). Tak przynajmniej zapewniasz nas sąsiad, siedzący obok przy stole, członek klubu piwowarów...

Piwiarnia Fleka jest miejscem codziennych spotkań piwoszy zreszowanych w specjalnym klubie. Sąsiad opowiada: — Być członkiem klubu nie jest rzeczą łatwą. Trzeba tutaj przez długi okres czasu przycisnąć, aby się starać o przyjęcie i otrzymać taki oto dokument...

Tu sąsiad wyjął z kieszeni marynarki legitymację w kształcie beczutki z piwa. Na okładce napis określający nazwę piwiarni. Wewnątrz imię i nazwisko oraz data wstąpienia do klubu. Podpisy członków zarządu... Nasz sąsiad wskazał na prezesa klubu, siedzącego przy końcu stołu, dodając przy tym: „On przez jeden wieczór wypije czterdzieści dużych kufli!”. Uwierzyliśmy na słowo. Bo też ten „prezes” jest rzeczywiście nieprzeciętnym okazem; bruch niezmiernie boka, małutka główka topi się wprost w obfitości karku, wypielniającym przestrzeń od uszu do ramion. Oczywiście — taki na pewno potrafi wypić!

Podszła kelnerka. Chcieliśmy zamówić po małym piwie. Nasz informator nie pozwolił: — W naszym klubie jest najlepsze piwo na świecie — stwierdził. — Nie wolno pić w małych kufiach. Niech przyjaciele z Polski wypiją po dużym kufli. Są gościem klubu. — A do nas dodał: — My was prosimy... Oczywiście nie skończyło się na tym jednym kufli. Piwo od Fleka bardzo nam smakowało. Apekt zaostrożny tzw. „topinki” — smażone w tłuszczu z czosnkiem. Gdybyśmy tutaj dłużej mieli zabawić w Pradze, to kto wie czy do kraju nie wrócilibyśmy z legitymacjami członkowskimi najstarszej praskiej piwiarni...

JULIAN WOZNIAK



### Elektronowy „doradca”

Uczeń radziecki opracował prototyp automatycznej maszyny matematycznej, która może spełniać rolę „doradcy” głównego dyspozytora sieci elektrycznej, lub — zupełnie przejąć jego rolę. Maszyna ta przystosowana została do obliczeń najkorzystniejszego rozkładu obciążenia przypadającego na poszczególne odcinki linii energetycznej sieci elektrycznej. „Potrafi” również określać warunki obniżenia do minimum kosztów energii elektrycznej produkowanej i użytkowanej w obrębie poszczególnych ogniw tej sieci.

Warto dodać, że podobnymi urządzeniami automatacznymi interesują się dziś również energetycy polscy.

## Człowiek, który siebie nie oszczędzał

W 35 ROCZNICĘ ŚMIERCI FELIKSA DZIERŻYŃSKIEGO

20 lipca 1926 roku zmarł Feliks Dzierżyński. Atak serca wyrwał go przedwcześnie z pierwszej linii rewolucyjnego frontu. 49 lat jego życia — to nieustanna walka na najbardziej wysuniętych i odpowiedzialnych posterunkach. Był czło- wiekiem, który nigdy siebie nie oszczędzał, wszystkie siły, zdrowie i całe życie bez reszty poświęcił sprawie rewolucji. Czytając „Pamiętnik więźnia”, napisany przez Dzierżyńskiego w X pawilonie, czy też listy do siostry i żony — poznajemy jego wrażliwość na ludzką krzywdę, młodzieńczy romantyzm połączony z trzeźwym realizmem, szaloną odwagę z rozważną ostrożnością, niezłomną wolę z rzadko spotykaną subtelnością uczuć.

Historia życia Dzierżyńskiego związana tak mocno z polskim i międzynarodowym ruchem robotniczym, mogłaby z powodzeniem wypełnić biografię nawet kilku ludzi.

W latach 1897—1917 był sześciokrotnie aresztowany, 11 lat przesiedział w carskich kazamatach, z których wielokrotnie uciekał, aby natychmiast przystąpić do kontynuowania rewolucyjnej działalności.

Po powrocie z zesłaniem do kraju, we wrześniu 1899 roku, Dzierżyński obrzyknął nakładem energii odbudowę rozgromioną Socjaldemokrację Królestwa Polskiego, z jego inicjatywy powstał SDKPiL. Walczył z nacjonalizmem w polskim ruchu robotniczym, wcielając w życie idee Lenina — buduje rewolucyjną, marksistowską partię. W styczniu 1905 roku Dzierżyński staje na czele rewolucyjnego ruchu polskiej klasy robotniczej. Siłę polskiego ruchu robotniczego widzi Dzierżyński w wierności idei internacjonalizmu, w solidarności z rewolucją rosyjską.

W r. 1906 Feliks Dzierżyński po raz pierwszy spotyka się z Leninem na IV Zjeździe SDPRR w Sztokholmie. W swoim przemówieniu ostro atakuje mieniszewików i zdecydowanie popiera Lenina. Zostaje wybrany członkiem KC SDPRR.

Rewolucja marcową 1917 roku uważa Dzierżyński za zwyciężającą. Przystępuje on do pracy w moskiewskiej organizacji bolszewickiej. W październiku jest jednym z najczynniejszych przywódców socjalistycznej rewolucji. Po obaleniu caratu Dzierżyński staje na czele Wszechrosyjskiej Komisji Nadzwyczajnej do Walki z Kontrrewolucją, Sabotażem i Spekulacją.

Gdy tylko minęło największe niebezpieczeństwo — Dzierżyński pierwszy wystąpił z wnioskiem o ograniczenie funkcji WCzK i zniesienie kary śmierci.

W roku 1921 Dzierżyński zostaje komisarzem ludowym komunikacji.

W lutym 1924 roku, po śmierci Lenina, Dzierżyński zostaje przewodniczącym Najwyższej Rady Gospodarstwa Narodowego, organu kierującego całą socjalistyczną gospodarką radziecką. Jest znakomitym organizatorem, rozwija inicjatywę mas robotniczych, przysłuchuje się ich zdaniu, wykorzystuje ich doświadczenie. Nigdy przy tym nie unikał drażliwych kwe-

stii. „Taka partia jak nasza, która nie boi się prawdy — mówił — potrafi przezwyciężyć wszystkie stojące przed nią trudności”.

Ostatnie swe przemówienie wygłosił Dzierżyński na plenum KC i CKK WKP(b) w lipcu 1926 r. W trzy godziny później przestało bić jego serce. „W jego osobie: rewolucja rosyjska i światowa — czytamy w posmiertnej odezwie Egzekutywy Międzynarodówki Komunistycznej — traci jednego z najmłodszych, najbardziej nieugiętych bojowników, jednego z największych organizatorów, jednego z najwybitniejszych wodzów”. Niepowetowana strata poniosła również polska klasa robotnicza.

## Filia Akademii Górniczo-Hutniczej i Wydział Politechniki Krakowskiej dla potrzeb przemysłu naftowego

Rozwój przemysłu naftowego oraz wzrost nakładów inwestycyjnych na wiercenia poszukiwawcze za ropą i gazem powodują coraz to dotkliwszy brak kwalifikowanych kadr. Od dłuższego czasu w różnych dyskusjach i na naradach zastanawiano się nad rozwiązaniem tego palącego problemu. Dyskusje te jak się okazało nie pozostały bez echa i przyniosły spodziewane rezultaty. Dzięki staraniom Komitetu Powiatowego w Krośnie i kierownictwa przemysłu naftowego, już w br. będą zorganizowane w Krośnie wydziały wiertniczy i eksploatacji Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie.

W Gliniku Mariampolskim będzie organizowany Wydział Politechniki Krakowskiej dla potrzeb Fabryki Maszyn i Sprzętu Wiertniczego. Potrzeby nafty, w zakresie średniego i niższego personelu, zaspokoją: szkoła wiertnicza w Jasie i Technikum dla Dorosłych w Krośnie, które również będą uruchomione jeszcze w br.

Zorganizowanie tych szkół nastąpiło m. in. jako wynik realizacji postulatów przedwyborczych zgłoszonych w środowiskach przemysłu naftowego.

(8)

## Zakłady Metalowe w Nowej Dębie po raz drugi otrzymują Sztandar Przechodni Premiera i CRZZ

W dniu dzisiejszym załoga Zakładów Metalowych im. Tomasza Dąbala w Nowej Dębie po raz drugi otrzymała Sztandar Przechodni CRZZ i prezesa Rady Ministrów za najlepsze wyniki ekonomiczne w IV kwartale ubr. i I kwartale br. we współzawodnictwie międzyzakładowym. To zaszczytne wyróżnienie stawia zakłady te w czołowie krajowej w branży przemysłu metalowego. Przy tej okazji warto przypomnieć jak w ubiegłych latach załoga dokładała starań, aby podźwignąć swój warsztat pracy.

Zakłady Metalowe w dawnej Dębie (niedawno osiedle przemianowane na Nową Dębę) rozpoczęły swój żywot dopiero w 1952 roku po usunięciu zniszczeń wojennych. Budowę nowych hal zakończono w 1954 roku. Maszyny, sprzęt i urządzenia sprowadzono ze Związku Radzieckiego. Wraz z zakładem rozrosło się osiedle robotnicze, które z czasem przekształciło się w miasteczko.

Do 1956 roku o dzisiejszych efektach ekonomicznych młodej załogi jeszcze się nie śniło. Zbyt wiele trudności napotykała w opanowaniu zawodu i nowej produkcji. Dalsze lata przyniosły jednak zasadnicze zmiany.

Przełomowym był rok 1957. W tym roku po raz pierwszy załoga nie tylko wykonała, ale i przekroczyła wszystkie założone wskaźniki ekonomiczne i produkcyjne. Przyslowie mówi: apetyt wzrasta w miarę jedzenia — a potwierdzenie tych słów znalazło wraz we wzroście „apetytu” na jeszcze większe sukcesy.

Najpierw załoga opanowała produkcję wyrobów na zaspokojenie potrzeb innych zakładów i tak rozwinięto produkcję podstaw maszyn do zycia, a następnie uruchomiono dział produkcji silnika motocyklowego 125 ccm. W tej dziedzinie uzyskano duży sukces — całkowi opanowanie produkcji silników już ulepszonych i przejęcie zamówień z podobnych zakładów. Zakłady potrafiły wybitnie zmniejszyć koszt produkcji silników.

Odbiorcy w kraju i za granicą poznali walory następnego produktu zakładu, a mianowicie żelazek elektrycznych. Zgrabne, o nowoczesnej linii żelazka z termoregulacją produkowane są w sejkach tyścy sztuk rocznie.

Nie sposób wymienić wszystkich gotowych produktów i części zamiennych — ich wachlarz jest szeroki. Najważniejsze to: silniki motocyklowe, produkowane w ilości 4 tys. sztuk miesięcznie, silniki motorowerowe — 2,5 tys. sztuk, żelazka elektryczne — 35 tys. sztuk oraz części

zamienne do ciągnika dla potrzeb rolnictwa, o wartości 1,5 mln zł miesięcznie.

Jako jeden z pierwszych zakład wprowadził w dniu 1 lipca ubr. normy techniczne uzasadnione. W maju br. osiągnięto 104,8 proc. wykonania nowej normy. Normy pracy technicznie uzasadnione zdały egzamin, a zarobki robotników znacznie wzrosły. Za I kwartał br. zakłady wykonały plan produkcji globalnej w 101,1 proc., a akumulacji w 108 proc.

Załoga wyraziła w czynie produkcyjnym swą gotowość do podjęcia wysiłku dla pełnej realizacji zadań planowych oraz pokazała, iż stała się na zajęciu przodującego miejsca. W dniu tak uroczystym życzymy całej załodze i personelowi inżyniersko-technicznemu zakładu powodzenia w dalszej pracy.

(J. S.)

## Przed spotkaniem z majorem J. Gagarinem

(ROZMOWA TELEFONICZNA NA LINII RZESZÓW — RADNICA)

Na tegoroczny zlot młodzieży ZMS-owskiej do województwa zielonogórskiego wyjechała 100-osobowa grupa młodzieży rzeszowskiej. Obóz ZMS woj. rzeszowskiego zlokalizowano w miejscowości Radnica w powiecie Krosno nad Odrą. W związku z tym połączyliśmy się telefonicznie z tą miejscowością, aby dowiedzieć się „co słychać” w obozie rzeszowskim. Niestety w ciągu dnia „słyszalność” była fatalna i z rozmowy wszyscy przysłowiwie nici. Ale nie zrezygnowaliśmy z zamiaru. Po raz drugi połączyliśmy się z Radnicą późnym wieczorem i mogliśmy się już porozumieć z komendantem obozu Staszkiem Kosibą. Naszym czytelnikom przekazujemy treść tej rozmowy:

— **Przede wszystkim jaki nastrój panuje na obozie w Radnicy?**

— Nastrój bardzo dobry. Wszyscy jesteśmy zdrowi i zaдово- leni z pobytu na ziemi zielonogórskiej.

— **W jakim miejscu jest zlokalizowany wasz obóz?**

— W odległości 1 km od stacji kolejowej Radnica, tuż na brzegu pięknego jeziora.

— **Co robicie?**

— Program zajęć mamy bardzo urozmaicony. Dużo

czasu, rzecz rozumiała, bo także było założenie organizacyjne tego obozu, poświęcamy na szkolenie. Mamy wykłady na tematy polityczne, społeczne, gospodarcze i dotyczące pracy w organizacji. Dużo czasu poświęcamy też na zajęcia kulturalno-oświatowe. Uczymy się nowych prób senek i przygotowujemy programy występów artystycznych. Prócz tego sport. Nasza drużyna piłkarska pokonała reprezentację Radnicy w stosunku 3:2. Jezioro natomiast stwarza doskonałe warunki do uprawiania sportów wodnych. Naszym założeniem jest, aby wszyscy uczestnicy obozu wrócili do Rzeszowa z kartami dywackimi. Pływamy też kajakami.

— **Czy mieliście już jakie występy artystyczne?**

— O tak! Zorganizowaliśmy już kilka ognisk, w których liczny udział wzięła miejscowa ludność. Na jednym z ognisk wysłuchaliśmy prelekcji nt. „Tradycje walk o polskość Ziemi Lubuskiej”. Na innym przeprowadziliśmy „zgaduj-zgadulę” pt. „Z technika na ty”... Ale to jeszcze nie wszystko. Z okazji 22 Lipca nasz zespół artystyczny, a jest nim zespół szkolny ZMS z Przemysła, wystąpi w części artystycznej uroczystej akade-

mii w Krośnie nad Odrą. W tym celu przygotowujemy właśnie montaż słowno-muzyczny. W przeddzień Święta Lipcowego zorganizujemy duże ognisko dla mieszkańców Radnicy.

— **Program zlotu przewiduje również wykonanie różnych prac społecznych...?**

— O tym też nie zapominamy. Pracowaliśmy już przy budowie ZMS-owskiej Szkoły — Pomnika Tysiąclecia w Zielonej Górze oraz przy porządkowaniu Radnicy. W ramach pracy społecznej przystąpimy do sadzenia drzewek w miejscowym nadleśnictwie.

— **Czy odbywacie jakieś spotkania?**

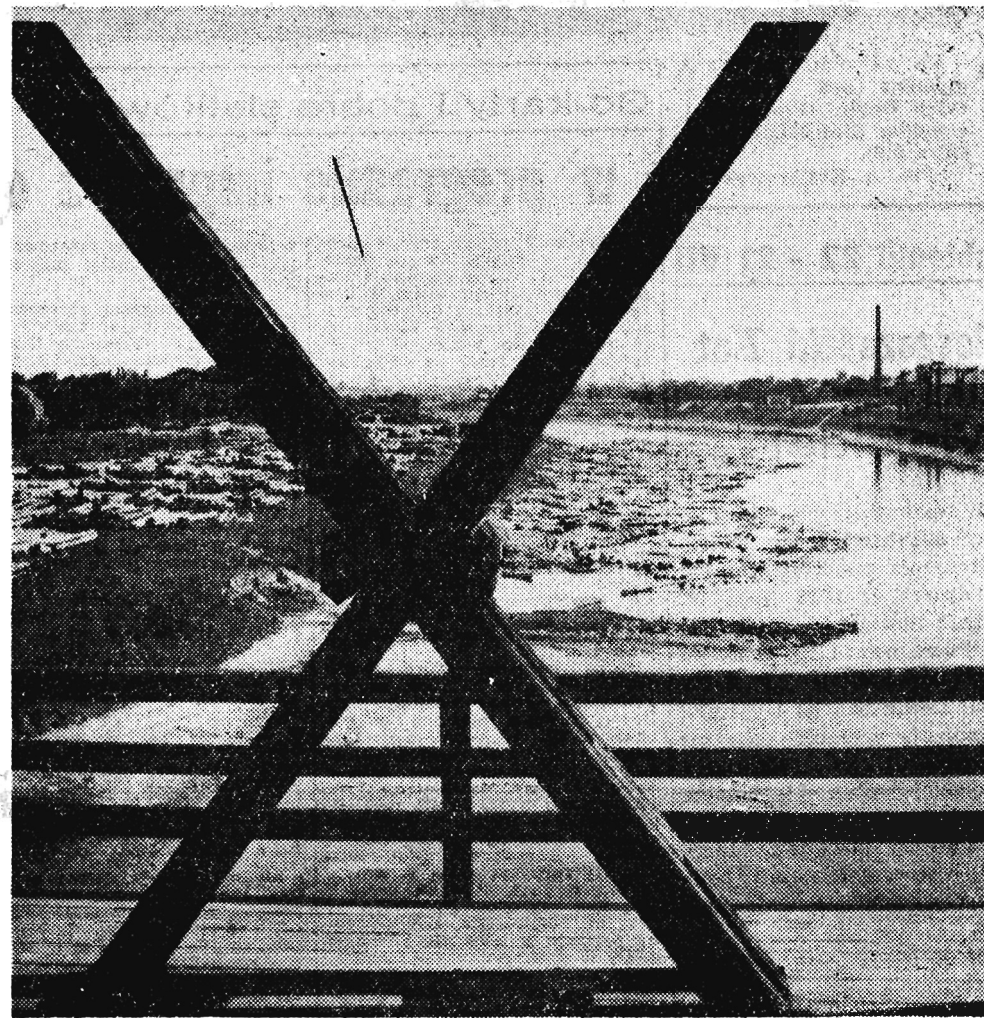
— Oczywiście. Odbyliśmy już spotkanie z sekretarzem Ambasady ZSRR w Polsce tow. Andrejewem. Gościliśmy również redaktora Gieżyńskiego, który opowiedział nam wiele ciekawostek o Kubie i państwach afrykańskich, jakie ostatnio odwiedził. W tych dniach natomiast mamy spotkanie z sąsiadującym z nami obozem młodzieży warszawskiej.

— **A w najbliższych dniach?**

— Wyjeżdżamy na uroczystości 22 Lipca do Zielonej Góry. Z ogromnym zainteresowaniem oczekujemy spotkania z pierwszym kosmonautą świata majorem J. Gagarinem.

Rozmawiała: J. KELLER

## Przed otwarciem wystawy traktującej o województwie rzeszowskim



**P**OTRZE NASTĄPI OTWARCIE WYSTAWY, obrazującej dotychczasowe osiągnięcia województwa rzeszowskiego. Wystawa ta nosić będzie tytuł: „Od reformy rolnej do kombinatu siarkowego”. Udostępniona zostanie szerokiej publiczności w dniu Święta Odrodzenia, a na eksponowanie jej przeznaczono w pierwszym okresie hall Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej. Następnie ma ona odwiedzić większe miasta ziemi rzeszowskiej i być skierowana również do innych województw.

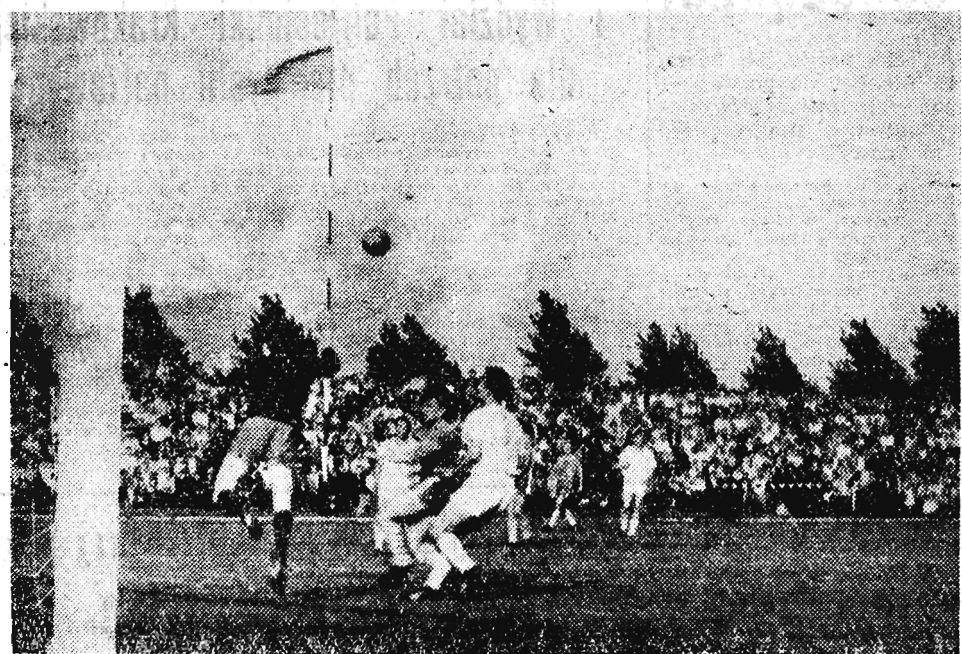
Celem wystawy jest pokazanie istotnych wydatków mających miejsce w życiu politycznym, ekonomicznym i kulturalnym Rzeszowszczyzny w okresie, który dzieli nas od wyzwolenia. Ma ona uwiidocznić równocześnie piękno naszej ziemi. Wydobyte specyfiki tych terenów, ich malowniczości, rangi — posiada istotne znaczenie, jeśli wystawa ma spełnić właściwie swoją rolę.

Wydział Kultury WRN, którego staraniem wystawa została zorganizowana — powierzył opracowanie jej scenariusza red. Jerzemu Mireckiemu. Oprawę plastyczną przygotowali artyści-graficy H. Niemczak-Majewska i Adolf Jakubowicz. Większość zdjęć wykonał M. Kopeć (niektóre pochodzą z archiwum mgr Postępskiego).

Twórcy wystawy stwierdzają, że starali się o stworzenie na wystawie takiego klimatu, który by angażował emocjonalnie zwiedzających. Za sprawą zasadniczą uznali podkreślenie dynamiczności rozwoju naszego województwa. Z konieczności trzeba było skupić się na sprawach najważniejszych i uświadomić rozdrabniania się. Temat wystawy jest ogólny i nie sposób wszystkim nam wszystkim. (tr)



SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT



Na zdjęciu: Groźny moment pod bramką Odry Opole. (Fragment z meczu Stal Mielec — Odra 0:0). Fot. A. Kosiorowski

Go-karty i dobra siatkówka

w programie imprez z okazji 22 Lipca

Jablonki 22 - 23 VII

Bieszczadzki Złot Młodzieży Wiejskiej

W malowniczych Bieszczadach obchodzić będzie Święto Odrodzenia młodzieży wiejskiej. W dniach 22 i 23 lipca br. Zarząd Powiatowy ZMW i Rada Powiatowa LZS w Lesku przy współdziałaniu ZP ZMW i RP LZS z Sanoka i Ustrzyk organizują w Jabłonkach Bieszczadzki Złot Młodzieży Wiejskiej. W zlocie weźmie udział młodzież nie tylko bieszczadzskich powiatów. Liczne reprezentowane będą wszystkie powiaty województwa.

Na program zlotu złożą się atrakcyjne imprezy sportowo-turystyczne, występy zespołów artystycznych, spotkanie z uczestnikami walk z faszyzmem i bandami UPA. Organizatorzy serdecznie na proszą młodzież do wzięcia udziału w zlocie.

Fras.

Rokrocznie w programie uroczystości z okazji Święta Odrodzenia — 22 Lipca dominują imprezy i zawody sportowe. W tym roku wykorzystując świetną sposobność, jaką są dwa następujące po sobie dni wolne od pracy, sportowcy włączają się do obchodów Święta Lipcowego z wieloma atrakcyjnymi imprezami w kilku dyscyplinach. Najbogatszy i najciekawszy program przewiduje się w Rzeszowie.

Na czoło imprez rzeszowskich wybijają się przede wszystkim zawody go-kartów, po raz pierwszy organizowane na terenie naszego miasta. W zawodach tych startować będą go-karty LPZ. Wycisgi go-kartów odbędą się w piątek 21 bm. o godz. 17, na trasie ulic: Dąbrowskiego, Reformackiej, Langiewicza i Chrzanowskiej. Start i meta — stadion Waltera.

Drugą imprezą, która wzbudzi niewątpliwie duże zainteresowanie, będzie turniej siatkówki drużyn męskich o Puchar TRZZ. W turnieju wezmą udział 4 najlepsze zespoły naszego okręgu: I-ligowa Stal Mielec na czele z reprezentantem Polski — Jerzym Suchankiem, II-ligowa Stal ze Stalowej Woli oraz czotowe drużyny III-ligowe — Słarka Tarnobrzeg i Resovia. Turniej rozpocznie się w sobotę 22 bm. o godz. 16.30 na kortach Ośrodka Sportowego WKKFIT przy ul. Turkienicza, a zakończy zostanie w niedzielę 23 bm. o godz. 10 i 15.

Ciekawie zapowiada się również program przedpołudniowy w dniu 22 bm. na stadionie Stali. Zamiast planowanego meczu Napiętnik Łwów — Stal Rzeszów (policzając radziecy nie mogli przyjechać z uwagi na rozgrywanie w tym czasie mistrzostw) odbędzie się spotkanie pomiędzy mistrzem ligi okręgowej Stalą Stalowa Wola i reprezentacją Garnizonu WP. W przeciwieństwie meczu przewidziane są akrobacje w wykonaniu pilotów rzeszowskiego Aeroklubu. Początek imprezy o godz. 11.

Ponadto program rzeszowskich imprez przewiduje: zawody pływackie na basenach Ośrodka WKKFIT (sobota godz. 11), zawody lekkoatletyczne z udziałem czołowych średniodystansowców i najlepszych sztafet olimpijskich z kadry młodzieżowej Polski Południowej i okręgu rzeszowskiego (stadion Stali, 22 bm. godz. 17), wycisgi kajakowe na dystansie 500 m (przystań wodna na Wisłoku w Olszynchach godz. 18), gimkhanę motocyklową na stadionie Waltera (23 bm. godz. 10), ćwierćfinałowy mecz piłkarski o Puchar Roku Ziemi Rzeszowskiej: Stal Ib Rzeszów — Lechia Sędziszów (godz. 11 na stadionie Stali w niedzielę 23 bm.).

Ponadto w kilku punktach miasta zorganizowane zostaną pokazy modeli latających, zawody modeli pływających (na basenie w niedzielę o godz. 11), zawody dziecięce na stadionie Waltera (w sobotę o godz. 18) i skoki parashotowe (sobota i niedziela o godz. 10). W sobotę 22 bm. odbędzie się spływ kajakowy ze Strzyżowa do Rzeszowa.

Ale nie tylko w Rzeszowie odbywać się będą atrakcyjne imprezy. Na terenie województwa również przygotowano szereg ciekawych imprez. I tak: w Mielcu w dniach 22 i 23 bm. miejscowy PPKFIT organizuje turniej piłkarski o Puchar Ziemi Mieleckiej z udziałem drużyn: z Kleic, Krakowa, Stali Mielec i Resovii, w tych samych dniach przeprowadzone będą w Przemyślu eliminacje okręgowe najlepszych młodych zawodników z województwa. W Gorlicach eliminacje najlepszych zawodników w Stalowej Woli w dniu 22 bm. zawody kontrolne lekkoatletów kadry młodzieżowej Polski Południowej. Ponadto rozegrane zostaną 3 ćwierćfinałowe mecze piłkarskie o Puchar Roku Ziemi Rzeszowskiej: w Mielcu: (piątek 20 bm.) Stal Ib — Zenit Nisko, w Przemyślu: Czujaj —

Zlikwidować dualizm w sporcie szkolnym

Rozwój sportu polskiego w ostatnich latach, jego osiągnięcia na arenie międzynarodowej oraz zdrowotne i wychowawcze znaczenie w ogólnym rozwoju społeczeństwa, powoduje konieczność nie tylko utrzymania dotychczasowej pozycji i znaczenia sportu, lecz stawiają przed nim nowe zadania w kierunku rozwijania szerszej działalności w umasowieniu sportu i podniesieniu poziomu i wyników sportowych szczególnie wśród młodzieży.

Zamierzenia najwyższych władz sportowych podkreślają konieczność zwrócenia większej uwagi na sprawę odmiadzaniania czołówki sportowej we wszystkich dyscyplinach oraz przygotowanie młodych rezerw w takim stopniu, aby przyszłe Igrzyska Olimpijskie były kolejnym etapem nowych osiągnięć polskiego sportu w skali światowej.

Powazną rolę w tej działalności powinien odgrywać zorganizowany sport szkolny. Dotychczasowa działalność Szkolnego Związku Sportowego i uzyskane wyniki sportowe wskazują, że sport szkolny, ujęty w odpowiednie formy organizacyjne, nie koliduje z nauką uczniów w szkole i wpływa dodatnio na ogólne wychowanie i zdrowotność młodzieży.

Ujemną jednak cechą organizacji sportu szkolnego jest w pewnym sensie dwutorowość działania. Wyraża się ona oddzieleniem pracy Szkolnych Kół Sportowych i Młodzieżowych Klubów Sportowych, zrzeszonych w ZSZ. Powoduje to rozdrobnienie wysiłku nauczycieli przede wszystkim w jednolitej pracy wychowawczo-sportowej z młodzieżą, dodatkowo obciąża pracowników administracji szkolnej oraz rozdrabnia środki finansowe.

Istniejąca sytuacja wpływa na mająco na właściwy rozwój Szkolnego Związku Sportowego, który ze względu na fakt pewnego dualizmu (SKS i MKS) i braku pełnej synchronizacji na tym odcinku oraz mocno ograniczone środki finansowe nie może w pełni zabezpieczyć potrzeb i zadań w pracy z młodzieżą szkolną.

Proponuje wprowadzenia z dniem 1 września 1961 r. obowiązkowego przysposobienia sportowego poza siatką godzin obok 2 godzin zajęć lekcyjnych w/w, stwarza dodatkowe trudności i obciążenia dla aparatu etatowego administracji szkolnej.

Zmiany te stwarzają konieczność innego programu i form działania SKS.

W celu polepszenia pracy i u-

jednolicenia form organizacyjnych w/i i sportu szkolnego, proponuje się dwa kierunki działania:

- 1) obowiązkowe w/i i ps w szkole — prowadzone i nadzorowane przez władze administracji szkolnej.
2) działalność sportowa SKS i MKS — organizowana przez społeczną organizację — Szkolny Związek Sportowy.

Ujednolicone zostaną przez to formy pracy organizacyjnej i sportowej, zostaną także właściwie wykorzystane możliwości aparatu administracyjnego w/i i ps w szkole.

Współpraca ZSZ i ścisły kontakt z odpowiednimi komórkami Ministerstwa Oświaty i GKKFIT w pełni zapewni właściwą realizację powyższych zamierzeń.

Proponowane zmiany mają duże znaczenie wychowawcze, zmniejszą one wpływ również na lepsze niż dotychczas formy współdziałania z organizacjami młodzieżowymi na terenie szkoły, jakimi w szczególności są grupy działające ZMS i drużyny ZHP.

Formy współdziałania z wyżej wymienionymi organizacjami młodzieżowymi muszą być szczegółowo rozpracowane i uzgodnione przez Ministerstwo Oświaty i Zarząd Główny ZSZ.

Dla młodzieży szkół ogólnokształcących i zawodowych w trosce o rozszerzenie możliwości uprawiania sportu i udziału w masowych zawodach oraz imprezach, proponuje się ujednolicenie form pracy sportowej z młodzieżą przez przejście w 1962 roku wszystkich szkolnych kół sportowych przez Szkolny Związek Sportowy.

Podstawowa działalność ZSZ w sporcie szkolnym będzie się koncentrowała w szkolnictwie średnim. Planuje się także objęcie działalnością ZSZ młodzieży starszych klas (5 — 7) szkół podstawowych, szczególnie w środowiskach miejskich.

Dziś na basenie Woj. Ośrodka Sportowego WKKFIT w Rzeszowie...

...odbędzie się nauka pływania dla członków ZZ. Lekcji udzielać instruktorzy Karaś i Skobla. A więc dziś o godz. 18 wszyscy nie umiejący pływać spotykają się na basenie Wojewódzkiego Ośrodka Sportowego WKKFIT w Rzeszowie.

II Ogólnopolski Rajd Turystyczny Głuchych

W lipcu ubiegłego roku odbył się w Gorach Słonnych I Ogólnopolski Rajd Turystyczny Głuchych, w których uczestniczyło kilkudziesięciu przedstawicieli Związku Głuchych z terenu całej Polski. Kolo PTTK przy PZG w Przemyślu postanowiło również w roku bieżącym zorganizować tym razem w Bieszczadach II z kolei rajd.

Dwie trasy rajdu (lekka i druga ciężka) pozwolą poznać najatrakcyjniejsze tereny, piękne miejsca Bieszczadów, które niewątpliwie na długo pozostaną w pamięci uczestników.

Pierwsza trasa (ciężka) prowadzi z Komańczy — Duszatyn, Chryszczat — Rabę — Buk — Poloninę Wetlińska, Wyzniański

Wierch, Ustrzyki Górne — Haliż, Wieleki — Ustrzyki Górne (I dzień odpoczynku) — następnie przez Bereżki, Magurę Stuposiańska, Dwernik, Tronaniec do Smolnika.

Druga trasa (lekka) wiodzie z Uherzec Mineralnych, Myszokocce, Solinę, Tworzyne, Suche Rzeki, Wyzniański Wierch, Ustrzyki Górne (II dzień odpoczynku), Dwernik do Smolnika.

Udział w rajdzie biorą 3-5 osobowe drużyny, które wyruszają na trasę z obranego punktu wyjściowego dnia 17 sierpnia br. do godziny 19 wieczorem po uprzednim zgłoszeniu swojej obecności i wyjścia u kierownika trasy. Przyjście na wyznaczony punkt przewidziany jest na

dzień 18 sierpnia do godz. 18 do wólnej trasy. Celem zaliczenia uczestnikom rajdu punktów do GOT (Górską Oznaką Turystyczną) kierownicy zespołów winni dopilnować, by na kartach uczestniczących było potwierdzone przez kierownika trasy wyjście w pierwszym dniu i przyjęcie na poszczególne biwaki. Drużyna odbywa marsz zespołowo z pełnym ekwipunkiem. Zabronione jest korzystanie podczas rajdu ze środków lokomocji.

Zakończenie rajdu odbędzie się w Smolniku nad Sanem dnia 26 sierpnia — następnie uczestnicy przewiezieni zostaną samochodami do Ustrzyk Dołnych, gdzie nastąpi rozdanie nagród, odznak pamiątkowych oraz występy artystyczne.

Reaktywowanie rozgrywek o „Puchar Polski“

Po kilkuletniej przerwie reaktywowanie zostały rozgrywki o Puchar Polski. Mają one stać się dodatkowym czynnikiem szkoleniowym dla zespołów klas okręgowych oraz wielką ofensywą dla włączania do sportu piłkarskiego młodzieży szkolnej, młodzieży niezrzeszonej w klubach oraz zwrócenie do pracy organizacyjnej nowych działaczy spośród sympatyków piłki nożnej.

Klasa B GRUPA RZESZOWSKA

Walter Ib Rzeszów — Izolator Boguchwała 0:1, Włokniarz Rakuszawa — LZS Przyszowska Ib 0:2, LZS Kawęczyn — LZS Rudna 1:1, LZS Załęże — Wisłok Strzyżów 3:4, Głogovia — Czarni Rzeszów 5:1, Chemik Pustków — LZS Białowa 5:2.

Table with 3 columns: Rank, Team Name, Goals Scored, Goals Conceded. Includes teams like Izolator, Chemik, Wisłok, LZS Rudna, Resovia Ib, Włokniarz, Walter Ib, LZS Białowa, LZS Kawęczyn, Głogovia, LZS Załęże, LZS Przysz. Ib, Czarni Rzesz.

Drużyna Krasówki ma już dość III ligi. Szombierki wielkim faworytem w swojej grupie. Do takich wniosków doszedł katowicki „Sport“ po pierwszym zwycięstwie Szombierek w eliminacjach o wejście do drugiej ligi. Wniosku tego nie omieszkał wyrazić otwarcie na swoich łamach.

Podstawy do wyrażenia tak pochlebnej opinii Szombierkom i lekceważenia pozostałych partnerów były dość kruche i dlatego trudno przyjąć zdanie „Sportu“ za pewnik. Jedno, jedyne zwycięstwo bytomskich górników nawet nad pogromcą Unii Oświęcim nie przesądza sprawy, zwłaszcza piłkarskiej sprawy. Poza tym wyznaczenie faworyta może być bronią obosieczną. Co jak co, ale takie wskazywanie palcem wyzwała potem dodatkową energię i ambicję w bezpośrednim pojedynku z faworytem. Pokonać faworyta to przecież podwójna radość. A Szombierkom taka opinia może stworzyć mit o łatwości przejścia przez sito eliminacyjne, ponieważ i Unia, i nasza Stal — to zespoły o przeciętnych kwalifikacjach. Taka, a nie inna jest przyczyna, która może być konsekwencją wniosku „Sportu“.

No, cóż zobaczymy, usłyszymy, przekonamy się. W tym czasie Stalowa Wola straciła w

Bytomiu mocny atut przegrywając z Szombierkami, ale co najwyżej można mówić o wyrównaniu szans, lecz jeszcze nie o ich całkowitym zgubieniu. Co bowiem będzie jeśli faworyt „Sportu“ przegra w nadchodzącą niedzielę z Unią

KOMENTARZ OLDBOY'A

Oświęcim? Właśnie — wyrwanie szans i powikłanie sytuacji. Dopiero po zamkaszowaniu dwóch lub chociażby jednego punktu przez Szombierki w Oświęcimiu trzeba będzie, chcąc nie chcąc, nazwać je wielkim faworytem. Poczekajmy więc do niedzieli.

W tym dniu na rzeszowskich stadionach będzie dosyć pustawo. Jedynie cztery miasta zobaczą spotkanie o Puchar Roku Ziemi Rzeszowskiej. W rozgrywkach o Puchar pozostało 8 zespołów. Członkowie trzeciej ligi reprezentują tylko Czujaj Przemyśl i Stal Ib Mielec. Trzeba przyznać, że jest to bardzo skromny dorobek trzecioligowych zespołów. Dziełnie spisują się beniaminki okręgowej ligi, rezerwa Stali Rzeszów i Polna, które, jak widać nie lekceważą przeciwników i walczą

ofiarnie o zdobycie tego zaszczytnego trofeum. Podobne uznanie trzeba wyrazić przedstawieliom A klasy — Zenitowi Nisko, Startowi Rymanów i Lechii Sędziszów.

Zaraz po moim komentarzu, w którym cytowałem wyjątki

listu dziękczynnego kibiców Stali Stalowa Wola do sympatyków piłkarstwa w Rzeszowie otrzymałem dwa ciekawe listy w sprawie zamieszczonego wówczas apelu o utworzenie Klubu Kibiców Obiektowych. Jeden list pochodzi od kibiców z Jarostawia, drugi z Rzeszowa, a oba poruszają ten sam problem. Przytoczę fragmenty pisma czytelnika z Rzeszowa:

„Szanowny Oldboy! Z zadrześnią czytamy w pismach sportowych o wyjazdach wiernych sympatyków klubów pierwszoligowych do odległych miast, by tam pomagać swoim pupilkom sportowym dopingiem. Sympatycy drużyny I ligi jeżdżą dosłownie pod rozwiniętymi sztandarami. Siadają grupa na trybunach, wnoszą okrzyki, oklaskują swoich, utzymając tak pożyteczną i potrzebną łączność między publicznością a zawodnikami znajdującymi się na murawie. Goście nie czują się osamotnieni, ani nie odnosi wrażenia, że cała publiczność jest: obojętna lub wrogo nastawiona

do ich pocynań. Gospodarze przyjmują kibiców gości z wyrozumieniem, co najwyżej starają się ich przekrzyknąć, ale zawsze obowiązują fair play. Gospodarze wiedzą, że za tydzień oni wyjadą za swą drużyną i że oni również chcą być kulturalnie potraktowani na obcym boisku. Kibice Cracovii lub Wisły jeżdżą przecież z transparentami, proporcjami i chorągiewkami przynajmniej w tym celu, aby wyrazić sympatyzowanie z drużyną góci. Nic z tego nie spotyka ich za to ze stroju gospodarzy.

Jeden jest niby duch wałki, jedna idea sportowa tak w ekstraklasie jak i w III lidze. Niby jedna, a spróbujcie u nas na stadionach Rzeszowszczyzny, ujawni się, przynajmniej w formie kibiców z gośćmi lub rozwinąć transparent czy sztandar. Zostaniecie wydrwieni, wykieplani, a nawet narażeni na niebezpieczeństwo. Odierra to nasze wyjazdy za drużyną z pięknych przeżytych sportowych. Musimy na obcych stadionach siedzieć cichutko jnk trusie. Byłoby bardzo dobrze, jeśliby Klub Kibiców Obiektowych zechciał przyszedzić na nasz teren praktyki sympatyków drużyny e-straklasy. Przecież piłka nożna na naszym terenie jest tak stara jak np. w Krakowie, a niestety praktyki kibiców proporcjonalnie odwrotnie. Członkowie Klubu Kibiców Obiektowych powinni przyjmować na swich stadionach drugich kibiców w sposób grzeczny i kulturalny“.

Dziękuję za list i poruszenie ciekawej sprawy. Zgadzam się z uwagami czytelnika całkowicie. Czekam na dalsze listy w tej sprawie. Oldboy



# W oczekiwaniu na śledztwo przeciwko śledztwu

Historia śledztwa się już od dwóch lat, ale wszystkie pory znane, wskazują na to, że jeszcze nie przedko się skończy. Czytelnicy przypominają sobie może artykuł pt. „Niebieski ptak w klatce” wydrukowany w naszej gazecie 24. III. 1961 r. Przytoczono w nim wyjątek z listu do redakcji ob. T. Burkota z Gorlic, który na skutek złej woli niektórych urzędników z Wydziału Architektury i Budownictwa przy Prezydium WRN do dzisiaj nie otrzymał zezwolenia na budowę jednorodzinnego domu.

Zanim jego list dotarł do naszej redakcji interpelował wiele czynników powiatowych i wojewódzkich. Jeszcze w ubiegłym roku zwrócił się z zażaleniem do Prezydium WRN, który wysłał go przez ciwko niektórym urzędnikom Wydziału Architektury i Budownictwa przy Prezydium WRN w Gorlicach, usiłującym wyłudzać od niego łapówkę za zgodę na rozpoczęcie budowy. Skargę ob. Burkota skierowano z Prezydium WRN do Prezydium PRN, sąd zaś przesłano ją do Prokuratury Powiatowej w Gorlicach.

Wydawało się więc, że nie stoi na przeszkodzie, żeby Prokuratura energicznie zajęła się sprawą, przeprowadziła śledztwo, wysłuchała wszystkie zarzuty sprecyzowane przez ob. Burkota, przesłuchała świadków, których on chce podać i ewentualnie skierowała sprawę do Sądu. Niestety — od tego zaczyna się dopiero właściwa historia, której posmak mam nadzieję nie znajduje precedensu na terenie naszego województwa.

Zażalenie ob. Burkota dołączono do sprawy innych urzędników Wydziału Architektury i Budownictwa przy Prezydium WRN w Gorlicach, też podejrzanych o uprawianie łapówkarskiego procederu.

Po przesłuchaniu świadków o dość nie kilku zarzutów pod adresem paru urzędników Prezydium — umorzono śledztwo. Umorzono też dochodzenie wobec ob. Słysz pracownika Wydziału Architektury i Budownictwa przy Prezydium WRN, na którego żalił się w swojej skardze ob. Burkot — choć w ogóle nie przeprowadzono żadnych dochodzeń. Proszę rozumieć rzecz dosłownie — bez śledztwa umorzono sprawę! Byłem w Prokuraturze Powiatowej w Gorlicach i razem z szefem Prokuratury obejrzałem akta w powyższej sprawie. Na końcu teczki wpięte jest zażalenie ob. Burkota. Niektóre, co cenniejsze i konkretniejsze zda-

nia jego pisma podkreślone są piórem — zapewne przez kogoś z Prezydium WRN, a może nawet prowadzącego do dochodzenia prokuratora. Prócz tego zażalenia nie ma nic. Po prostu nie przesłuchano ani ob. Burkota, ani świadków, których on jest w stanie podać, by udowodnić, że ob. Słysz starał się wymusić od niego łapówkę w postaci połowy działki budowlanej. Nie przesłuchano również podejrzanych ob. Słysz.

Nawet szef prokuratury powiatowej, z którym skontaktowałem na podstawie dokumentów ten niepojęty przebieg „śledztwa”, był mocno zdziwiony i zaskoczony. Trudno powiedzieć, co skłoniło prowadzącego dochodzenie do takiego sfinalizowania „dociekank”. Przypuszczam, że motyw będzie się starał ustalić prokurator wojewódzki w drodze służbowych dochodzeń. Jak mnie poinformowano, na polecenie prokuratury wojewódzkiej ma być wznowione śledztwo przeciwko ob. Słyszowi. Zadzają sobie jednak pytanie: czy nie warto by również przejrzeć inne dochodzenia prowadzone przez prokuratora powiatowego w Gorlicach przeciwko innym urzędnikom z Wydziału Architektury i Budownictwa w Gorlicach? Przecież casus śledztwa przeciwko ob. Słyszowi nasuwa pewne refleksje...

Po ukazaniu się artykułu „Niebieski ptak w klatce” otrzymałem pismo z Prezydium WRN, podpisane przez zastępcę przewodniczącego Prezydium WRN ob. M. Drożdża, w którym m. in. czytamy:

„Należy natychmiast wydać polecenie kierownikowi Wydziału Architektury i Budownictwa tamt. Prezydium, ażeby zgodnie z zatwierdzonym dnia 5 kwietnia 1960 r. projektem technicznym wydał ob. Tadeuszowi Burkotowi zezwolenie na budowę.

Zgodnie z planem ogólnym i porządkowania miasta Gorlic zatwierdzonym Uchwałą Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej nr XXVII/383/58 z dnia 5 listopada 1959 r. teren, na którym położona jest omawiana parcela przeznaczony został na budownictwo mieszkaniowe indywidualne jako uzupełnienie istniejącej zabudowy.

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej uważa za niecelowe i ekonomicznie nieuzasadnione przedłużanie ul. Kolejowej do ulicy Słowackiego, możliwe jest najwyżej wykonanie przejęcia pieszego, co w niczym nie przekreśla projektowanej realizacji ob. Burkota. Prezydium Miej-

skiej Rady Narodowej winno natomiast zgodnie z planem ogólnym przystąpić do uporządkowania i prawidłowego zagospodarowania terenu przynależącego na zaplecze parcel indywidualnych.

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej prosi o przysłanie do wiadomości kopii zezwolenia na budowę dla ob. Tadeusza Burkota do dnia 19 czerwca 1961 r.”.

Termin naznaczony przez Prezydium WRN dawno minął, a urzędnicy Wydziału Architektury i Budownictwa przy Prezydium WRN w Gorlicach ani myślą się podporządkować decyzji wyższej władzy, tym bardziej że cieszą się cichym poparciem niektórych członków Prezydium PRN. Sprawa znów weszła na drogę nie kończącą się lawiny pism, odwołań — a ob. Słysz zachęcony bezkarnością, stał się znów pewny siebie i pełen tupetu. Ktoś powinien tu chyba wkręcić, by stanowczo przeciąć to błędne koło, by przywrócić do porządku niektórych urzędników z Prezydium PRN w Gorlicach.

ST. GALOS

Okres wycieczek w pełni.



# „Na wycieczkę miły bracie...”

Łato w pełni... Setki mieszkańców województwa rzeszowskiego przebywa w najpiękniejszych miejscowościach wczasowych nad morzem, w górach, nad jeziorami mazurskimi. Wiele turystów i urlopowiczów wypoczywa w modnych Bieszczadach. Inni, wykorzystując urlop, wyjechali na atrakcyjne wycieczki zagraniczne. Jeszcze inni ograniczają się do turystycznej wędrowki po kraju. Bilety lotnicze nad morze rezerwowane są dwa tygodnie wcześniej. Coraz większą popularnością cieszy się więc komunikacja autobusowa na linii Rzeszów — Warszawa. Czas jazdy na tej trasie skrócono z 10 godzin do 5 godzin 45 minut. (Wyjazd z Rzeszowa 3.00 — przyjazd przed hotel „Polonia” w Warszawie 9.15) — toteż nie dziwnego, że pasażerowie coraz chętniej korzystają z tej formy podróży...

Ale nie tylko PKS zadbał o swoich podróżnych. Np. pracownicy Rzeszowskiego Przedsiębiorstwa Elektryfikacji Rolnictwa wyjadą w dniu 12 sierpnia z orbisowską wycieczką nad morze, gdzie oprócz przejazdu statkiem, czeka ich zwiedzenie Trójmiasta. W tym celu kierownictwo rzeszowskiego oddziału „Orbis” uruchamia specjalny pociąg (w dniach od 12 do 16. VIII), przy czym zabezpiecza również noclegi i wyżywienie.

Druga niemiłej atrakcyjną wycieczką orbisowska wyjedzie w dniu 17 sierpnia br. na Mazury. W obydwóch pociągach specjalnych jest jeszcze trochę wolnych miejsc. Zgłoszenia przyjmuje „Orbis” w Rzeszowie. Tutaj należy dodać, że koszt wycieczki (przejazd w obie strony, wyżywienie, noclegi, atrakcje) waha się w granicy około 500 zł od osoby.

A więc do wyboru, do koloru. Możliwość wypoczynkowych co niemiara.

Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Siedliskach, powiat Gorlice  
**OGŁASZA PRZETARG nieograniczony**  
na wykonanie remontu kapitalnego budynku szkoły podstawowej w Blesnej powiat Gorlice. Dokumentacja do wglądu znajduje się w Prez. GRN.

Oferty należy składać do dnia 25 lipca 1961 r. Otwarcie komisyjne ofert nastąpi w dniu 26 lipca 1961 r. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, uspołecznione i prywatne. Zleceniodawca zastrzega sobie prawo wyboru oferenta oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K-1356/1

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Zmigrodzie  
**OGŁASZA PRZETARG**  
na wykonanie następujących robót remontowych i budowlanych:  
1. budowa punktu skupu żywca w Krempnej,  
2. remont budynku sklepowego w Desznicy,  
3. otynkowanie na zewnątrz budynku WDT w Zmigrodzie,  
4. remont budynku sklepowego w Zmigrodzie,  
5. dobudowa magazynu mącznego do istniejącej piekarni.  
Wszelkich informacji o treści i terminu ich wykonania udzieli Zarząd GS „SCh” Zmigród w dniach roboczych od godz. 8 do 14.  
Oferty na wykonanie powyższych robót należy wnieść w terminie do 24 lipca br. godz. 10 w załączonych kopertach.  
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 25 lipca br. o godz. 10, w biurze Zarządu GS „SCh”. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta. K-1345/2

Leżajska Wytwórnia Tytoniu Przemysłowego w Leżajsku, ul. Przemysłowa 1  
**OGŁASZA PRZETARG ograniczony I, II i III**  
na sprzedaż  
ciągnika marki „Ursus” C-45 — 60 proc. zużycia  
przyczepę D3 — 75 proc. zużycia  
przyczepę D3 — 70 proc. zużycia  
przyczepę D3 — 65 proc. zużycia  
Przetarg I odbędzie się dnia 27 lipca 1961 r. na terenie Wytwórni o godz. 10.  
Przetarg II odbędzie się dnia 4 sierpnia 1961 r. na terenie Wytwórni o godz. 10.  
Przetarg III odbędzie się dnia 11 sierpnia 1961 r. na terenie Wytwórni o godz. 10.  
Ceny wywoławcze wynoszą:  
za ciągnik „Ursus” C 45 — 21.680 zł  
za przyczepę D3 — 3.090 zł  
za przyczepę D3 — 3.708 zł  
za przyczepę D3 — 5.562 zł  
oraz ogłosza

**przetarg nieograniczony I, II i III**  
na sprzedaż samochodu osobowego „Warszawa” M-20 — 85 proc. zużycia.  
Cena wywoławcza wynosi 18.000 zł. Przetarg odbędzie się w dniach wyżej wyznaczonych.  
Ciągnik, przyczepy i samochód osobowy oglądać można w dni powszednie od godz. 7.30—14 na terenie Wytwórni.  
Reflektujący na kupno winni wpłacać do kasy Wytwórni najpóźniej w przeddzień przetargu wadium 10 proc. ceny wywoławczej.  
Przetarg odbędzie się zgodnie z Zarządzeniem Ministra Komunikacji z dnia 1 sierpnia 1960 r. Monitor Polski nr 66 z dnia 23 sierpnia 1960 r. K-1352/1

**PRACOWNICY POSZUKIWANI**  
DWOCH TECHNIKÓW BUDOWLANYCH z uprawnieniami budowlanymi lub TECHNIKÓW z pięcioletnią praktyką zatrudni natychmiast Zakład Budowlano-Remontowy PGR w Łatoszynie, pow. Dębica. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K-1342/3  
INSPEKTORA UPRAWY WIKLINY zatrudni natychmiast Spółdzielca Zakłady Wikliniarsko-Koszykarskie „Jedność” Spółdzielnia Pracy w Rudniku n/Sanem. Wymagane kwalifikacje: wysze wykształcenie w kierunku agrotechnicznym i 4 lata praktyki, lub wykształcenie średnie agrotechniczne i przynajmniej 8 lat praktyki. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Stanowisko do objęcia zaraz. K-1333/3  
ELEKTRYKA z praktyką i uprawnieniami do konserwacji urządzeń mechanicznych zatrudni natychmiast „Centrotal” Rejonowy Oddział w Rzeszowie. Warunki do omówienia na miejscu. K-1553/1

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Gorlicach zatrudni natychmiast mgr inż. ARCHITEKTÓW o wysokich kwalifikacjach z długoletnią praktyką na stanowiska w Zespole Pracowników Urbanistycznych i Wydziale Architektury i Budownictwa. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Dla zamiejscowych zapewnić mieszkanie. K-1350/1

**OGŁOSZENIA DROBNE**  
**ROZNE**  
396 matrymonialnych ofert, informacje, otrzymasz przesyłając 10 złotych znaczkami „Syrenka” Warszawa, Elektoralna 11. K-1216/21  
**SPRZEDAŻ**  
SAMOCHÓD osobowy kabriolet „Austing” — sprzedam. Rzeszów Szopena 10. G-1077/1  
DOM z ogrodem — sprzedam. Tarnobrzeg, Ogrodowa 9. Pg-1098/2  
**LOKALE**  
ZAMIECIE pokój z kuchnią (duży) w Łanucie, w centrum miasta i piętro na podobne w Rzeszowie lub innej miejscowości woj. rzeszowskiego. Oferty Rzeszów, Biuro Ogłoszeń. G-1075/1  
3 POKOJE, przedpokój, kuchnię z przynależnościami zamienię na 2 pokoje i kuchnię w Jaśle lub w Rzeszowie. Wiadomość: Roman Karakiewicz, Wrocław 4, Kazimierza Jagiellończyka 17. G-1074/2  
**ZGUBY**  
JAROSZ Daniel zgubił prawo jazdy kat. II wydane przez Prez. PRN w Rzeszowie oraz dowód osobisty wydany przez KP MO — Rzeszów. G-1078/1  
SIENIAWSKI Józef zam. Posada Jaćmierz zgubił prawo jazdy kat. ciążnikowej nr 0131/60 wydane przez Wydział Komunikacji w Sanoku. Pg-1101/1  
**NAUKA**  
KORESPONDENCYJNE kursy księgowości. Lublin, skrytka poczta 105. K-1129/15  
KORESPONDENCYJNE kursy kreślenia technicznych budowlano-konstrukcyjnych, maszynowych, spawania acetylenowego, elektrycznego. Wpisy przyjmuje, informację pisemnych udziela Ośrodek WZS Kraków, Westerplatte 11. K-1286/10  
**KUPNO**  
OKAZYJNIE kupię przyczepę motocyklową „Panonnia” lub „Junaka”. Oferty: Rzeszów, Biuro Ogłoszeń. G-1078/1

Dyrekcja Państwowego Technikum Rolniczego w Miłocinie, pow. Rzeszów  
**OGŁASZA PRZETARG**  
na wykonanie malowania klejowego pomieszczeń w budynku szkolnym i internatowym  
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne.  
Oferty należy składać do dnia 26 lipca 1961 r. w Dyrekcji Technikum.  
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 27 lipca 1961 r. o godz. 8.  
Termin ukończenia robót do dnia 15 sierpnia 1961 r. Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. K-1351/1

Przemyskie Zakłady Spożywcze Przemysłu Terenowego w Przemyslu, ul. Mickiewicza 6  
**OGŁASZAJĄ PRZETARG NIEOGRANICZONY**  
na sprzedaż  
budynku mieszkalnego — cena wywoławcza 8.000 zł oraz budynku po byłej kuźni i kotłowni — cena wywoławcza 6.000 zł, znajdujących się w Kuńkowcach pow. Przemyski (obok młyna)  
Przetarg odbędzie się w dniu 31 lipca 1961 r. o godz. 10. K-1355/1

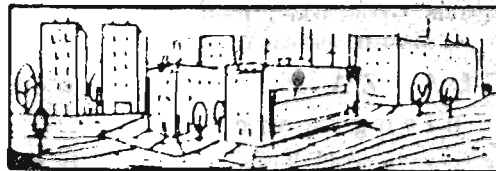
Państwowe Gospodarstwo Rolne Medka  
**OGŁASZA PRZETARG**  
na dzierżawę ssa owocowego  
Przetarg odbędzie się w dniu 26 lipca 1961 r. o godz. 9 w gospodarstwie PGR Liurko pow. Przemyski, stacja kolejowa Hurko. K-1359/1

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Dynowie  
**OGŁASZA PRZETARG**  
na wykonanie instalacji odgromowej budynku administracyjnego i pięciu magazynów, znajdujących się w Dynowie.  
Kosztorys do wglądu w Zarządzie Spółdzielni.  
Oferty składają mogą przedsiębiorstwa państwowe i prywatne w terminie do dnia 25 lipca 1961 r.  
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 26 lipca br. o godz. 10. Zastrzega się wybór oferenta. K-1357/1

Rzeszowska Spółdzielnia Ogrodnicza w Rzeszowie, Rynek 7  
**OGŁASZA PRZETARG**  
na sprzedaż owoców — jabłek (na pniju) z sadu o powierzchni 16 ha, znajdującego się w Przewrotnem, pow. Rzeszów.  
Przetarg odbędzie się w dniu 24 lipca 1961 r. o godz. 10 w gospodarstwie RSO w Przewrotnem.  
Oferty w przedmiocie kupna należy składać na piśmie pod adresem Spółdzielni.  
RSO zastrzega możliwość odstąpienia od przeprowadzenia przetargu bez podania przyczyn. K-1358/1

Przemyskie Zakłady Spożywcze Przemysłu Terenowego w Przemyslu, ul. Mickiewicza nr 6  
**OGŁASZAJĄ PRZETARG**  
na odnowienie elewacji budynku browaru w Ostrowie k/Przemysła  
Bliższych szczegółów udzieli Dyrekcja Przedsiębiorstwa Do przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.  
Termin składania ofert do dnia 28 lipca 1961 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 29 lipca br. o godz. 10. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K-1354/1





# RZESZÓW



Czwartek  
20  
lipca 1961 r.

**APTEKI**

**RZESZÓW**  
Apteka Społeczna nr 81  
pl. Wolność  
Staly dyżur nocny  
Apteka Społeczna nr 4  
ul. Dąbrowskiego 36

**KINA**

**ZORZA** (ul. 3 Maja) —  
Witaj smutku — panorama  
(USA I. 18)  
godz. 15.30, 17.45, 20  
**APOLLON** (ul. 3 Maja II) —  
Plecko w mieście  
(Wł. I. 16)  
godz. 16, 18.15, 20.30  
**PLANETA** (Staromiejsciej) —  
Zobaczte (radz. I. 12)  
godz. 20  
**PRZEMOŃNIK** (ul. Piłsud-  
skiego) —  
Portret Jennie (USA I. 18)  
godz. 17, 19  
**WIK** (ul. Okrzei 7) —  
Półgłówek (franc. I. 16)  
godz. 16, 18, 20  
**KINO LETNIE** (Al. Komuni-  
stów) —  
Agnieszka wśród gangsterów  
(fr. I. 18)  
godz. 21

**Radio**

**PROGRAM I**  
Program dnia: 6.10 15.05  
9.00 Dla dzieci starszych —  
Słuchowisko 12.15 Muzyka ju-  
dowa różnych narodów 12.45  
Muzyka polska i radziecka  
13.42 Kalendarz muzyki  
14.15 Koncert popularny 15.10  
Postęp w gospodarstwie domo-  
wym 15.20 Radio-reklama 15.30  
Czego chętnie słuchamy 17.30  
Z życia Związku Radzieckiego  
17.30 Koncert rozrywkowy 18.05  
„Komu bije dzwon” odc. po-  
wieści E. Hemingwaya 18.40  
Radio-reklama 19.00 Gra sek-  
stet PR 19.30 Reportaż literacki  
21.00 „Wieczór rozmaito-  
ści”

**PROGRAM II**  
Program dnia: 6.46 15.23  
Widz-roszczyk 6.30 6.39 7.50 8.30  
12.05 15.00 19.00 23.50  
9.00 Rosyjska piosenka ope-  
rowa 10.00 Obrazki wiejskie  
10.20 Kultura piłki nożowej  
10.50 Melodie rozrywkowe  
11.17 Muzyka symfoniczna  
12.15 Muzyka muzyczna 15.05  
Walce Lannera 15.30 Dla dzie-  
ci — audycja słowno-muzyczna  
16.40 Problemy ekonomiczne  
17.00 Na muzycznej pięciolinii  
17.35 Na warszawskiej faili  
17.55 Melodie taneczne 18.10  
Radio-reklama 19.15 Aktual-  
ność literacka 19.30 Wieczór-  
ny koncert z wczoraj 20.25 Pe-  
nym głosem o sprawach mło-  
dzieży 21.45 Polska piosenka  
ludowa 21.27 Kronika sporto-  
wa 21.40 Rytm wielkiego mi-  
asta 22.10 Z cyklu „Kamienie  
mówią” 22.40 Gra zespołu W.  
Kolanowskiego 23.00 Wieczór-  
na audycja kameralna.

**ROZGŁOSZENIA RZESZOWSKA**  
PR.  
16.00 Władomiej ziemi rze-  
szowskiej 16.10 Uchwały wnio-  
ski, kamieniarz 16.15 U na-  
szych osiadłach” wwiad o ży-  
ciu kulturalnym Lwowa 16.35  
Koncert Państwowej Orkiestry  
Symfonicznej w Rzeszowie.

**WĘDRÓWKA  
PSTRYCZKA**

Wszystko po-  
winno mieć  
swoją rolę i  
miejsce. Skoro  
są już baseny  
kąpielowe w  
Rzeszowie —  
to w żadnym  
wypadku zanie-  
czyszczony  
zbiornik wody  
przed aworcem  
PKP w Rzeszo-  
wie nie może  
być traktowa-  
ny jako kąpie-  
lisko.  
Ani to estety-  
czne, ani to  
zdrowe...

## Nowe odkrycia rzeszowskich archeologów

(Rozmowa z mgr. K. Moskwą Wojewódzkim  
Konservatorem Zabytków Archeologicznych)

W kilku miejscowości województwa rzeszowskiego pro-  
wadzone są badania archeologiczne. W związku z tym zwró-  
ciliśmy się do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków Ar-  
cheologicznych mgr. Kazimierza Moskwy z prośbą o kilka in-  
formacji na ten temat:

— W jakich miejscowościach trwają w tej chwili badania  
archeologiczne?

Zespoły pracowników konserwatora zabytków archeologi-  
cznych prowadzą badania w Knapach (pow. Tarnobrzeg),  
Trzeszówce i Wilczej Woli (pow. Kolbuszowa), Maćkówce  
(pow. Przeworsk) oraz w Rzeszowie przy Osiedlu Piastów.

— Jakże są dotychczasowe wyniki tych badań? Prosimy o  
kilka szczegółów.

— W Knapach np. przebadaliśmy cmentarzysko ciałopalne  
kultury łużyckiej, datowane na lata 900—400 p.n.e. Odkryto  
232 groby. Oprócz popiołnic, w których złożone były kości,  
znaleźliśmy też wiele tzw. przystawek, tj. małych naczyń w  
których niebieszczycy składano do grobu jądło oraz wiele  
przedmiotów metalowych, szczególnie pierścionki i paciorki  
z brązu. Jednak najciekawszym eksponatem na tym cmen-  
tarzysku jest ząb zwierzęcy (prawdopodobnie koński) zna-  
leziony wśród kości ludzkich. Potwierdza to przypuszczenie,  
że w tym okresie, wraz z ciałem człowieka, palone były rów-  
nież zwierzęta. Tutaj chcę dodać, że jest to jedyne tego ro-  
dzaju odkrycie w województwie rzeszowskim, a najprawdo-  
podobniej również pierwsze w kraju.

W Trzeszówce kontynuujemy badania rozpoczęte przed dwoma  
laty. Odkryto tam 7 dalszych grobów ciałopalnych i badania na  
tym cmentarzysku zostały już zakończone. Wynikiem tych badań  
są dobrze zachowane popielnice i całe mnóstwo ozdób scytyl-  
skich, a także naszyjnik z paciorków szklanych, którego pocho-  
dzenie określa się na kraje południowo-europejskie, ewentualnie  
nawet afrykańskie.

W Wilczej Woli, na stanowisku odkrytym przez Macieja  
Skowrońskiego, kierownika Wydziału Kultury PRN w Kol-  
buszowej, przeprowadzane są badania osady z młodszej epi-  
ki kamiennej neolitu, a więc co najmniej sprzed 2 tys. lat.  
p.n.e. Osada ta należy najprawdopodobniej do kultury pucha-  
rów lejkowatych. Odkryto np. jedną jamę z bardzo cieka-  
wym wyposażeniem. Na jej dnie stwierdzono palenisko, a w  
nim, oprócz węgla i popiołu, udki przepalanej gliny tzw.  
połony z bardzo ciekawymi odciskami roślin.

Badania prowadzone w miejscowości Maćkówka na osadzie kul-  
tury przeworskiej z okresu rzymskiego, a więc około 4—400 lat  
p.n.e. również dają dobre rezultaty. W kilku odkrytych tam ja-  
mach mieszkalnych znaleziono wiele przedmiotów metalowych,  
z kości oraz ceramiki. Najcenniejszym znaleziskiem jest tutaj  
pleknie wykonane grzebię z kości. Zabytek archeologiczny spo-  
tykany bardzo rzadko.

Jeżeli jesteśmy już przy Przeworsku... Społeczny opiekun  
zabytków z tego miasta p. Józef Benbenek zupełnie przypad-  
kowo, na przedmieściu Przeworska, odkrył stanowisko z  
młodszej epoki kamiennej neolitu, a na nim, oprócz kości  
ludzkich również amforę z baniastym brzuskiem i cylin-  
dyczną szyjką. Odkrycie to jest tym cenniejsze, że w zbior-  
ach muzealnych województwa rzeszowskiego amfora ta  
jest dopiero drugim tego rodzaju eksponatem.

— No, a w Rzeszowie?

— Od ubiegłego roku prowadzimy badania na Osiedlu  
Piastów w Rzeszowie, na osadzie z młodszej epoki kamien-  
nej neolitu — należącej do kultury ceramiki wstęgowej.

Prócz ceramiki natrafiliśmy tu również na grudki popoły,  
w które zachowały się odciski ziarna, a nawet ziarna różnych  
roślin. Są to ziarna zbóż uprawnych co świadczy o tym, że  
ludność okresu ceramiki wstęgowej m. in. żyła już z uprawy  
rolnej. Była to pierwsza ludność rolnicza na ziemiach polskich.

— Niewątpliwie wartość tych wszystkich odkryć jest duża?  
— Wartość tych odkryć jest podwójna. Z jednej strony do-  
starczają one b. ciekawych źródeł do poznania różnych epok  
przebiegów naszego terenu, z drugiej natomiast znaleziska te  
wzobowiązuje zbliżyć przetrwały muzealnych. I tak np. stano-  
wisko Wydziału Kultury PRN w Kolbuszowej zorganizowana  
zostanie wkrótce wystawa archeologiczna, na której znajdą się  
eksponaty znalezione w Trzeszówce.

Wystawa będzie miała na celu rekonstrukcję zwyczajów  
pożrebowych i kultury materialnej ówczesnej kultury pra-  
sławiańskiej.

— Dziękuję za te interesujące informacje.

Rozmawiała: JADWIGA KELLER

## Ich trzydziestu ona jedna

Na lotnisku w Jasionce  
trwa kurs szybowcowy, zor-  
ganizowany przez Aeroklub  
rzeszowski. Uczestniczą w  
nim entuzjaści pięknego  
sportu szybowcowego z ca-  
łego województwa rzeszow-  
skiego: trzydziestu kursan-  
tów i jedna kursantka. Tru-  
dnej sztuki latania uczą ich  
instruktorzy: Marian Ziama-  
nec, Leszek Kuciński, Ta-  
deusz Odor i instrukterka  
Krystyna Chruściel.

Już w tym tygodniu przy-  
szli zdobywcy przestworzy  
rozpoczną pierwsze indywi-  
dualne loty. Życzymy powo-  
dzenia.  
J. W.



W niedzielę  
na Lisiej Gó-  
rze w Rzeszo-  
wie aż roi się  
o plażowi-  
stów.  
Foto:  
E. Walawski

## Z przewodnikiem w Bieszczady

Bez przewodników z praw-  
dziwego zdarzenia, trudno mó-  
wić o popularyzacji terenów  
atrakcyjnych, godnych poka-  
zania turystom. W tej dzie-  
dzinie mamy niemałe zaległo-  
ści. Dlatego każdy krok po-  
czyniony dla wypełnienia tej  
luki wart jest zanczowania  
Otóż Bieszczady, którymi mo-  
żemy zaimponować najwy-  
bredniejszym poszukiwaczom  
rzadkich widoków i tras tur-  
ystycznych doczekały się wy-  
dania drugiego przewodnika,  
obejmującego szczególnie trasy  
do szczytów w okolicach

Wielkiej Rawki. Pierwszy  
przewodnik, bardzo dokładny  
pt. „Bieszczady” Władysława  
Krygowskiego ukazał się w  
1958 r. Obecny nosi tytuł „Bie-  
szczady — panorama z Wiel-  
kiej Rawki” i ukazał się na-  
kładem Wojewódzkiego Kom-  
itetu Kultury i Turystyki w  
Rzeszowie. Prócz map i zdjęć  
zawiera krótki opis Bieszczad-  
ów i rzezy bardzo ważna dla  
turystów, wykaz schronisk  
PTTK, stacji turystycznych  
i obozowisk campingowych.  
Jak się okazuje, stacje i schro-  
niska prócz campingów dyspo-  
nują łącznie 300 miejscami  
noclegowymi.

Ta niewielka książeczka jest  
bardzo estetycznie wydana, co  
jest zasługą Krakowskiego  
gost Wydawnictwa Artystycz-  
no-Graficznego, które ją opra-  
cowało i wydało.

(mg)

## Dlaczego?

...w rzeszowskich aptekach  
nie można nabyć bandażu elu-  
stycznego?

Ten brak powinien być szyb-  
ko usunięty.

## Spacerkiem po Rzeszowie

## Witaj głupi Jasiu Skąd ten mazgalizm? Pogrążeni w pieśni Okna i dzieci Handel z „zasadami”

Bardzo odpowiedni na okres  
ogórków i kanikuły, sfilmo-  
wany romans Saganki, wzbudził,  
jak to było do przewidzie-  
nia... generalny szurm na  
frzyzurę w stylu głupiego Ja-  
sia. Nic dziwnego, skoro wy-  
strzyżona na kretynka tzw. ba-  
haterka obrazu, mimo smutku  
z którym usiłują się przy-  
witać i pogodzić, w cyniczny  
sposób wygrywa swe wesole  
niecierierba. Calkowicie po-  
tonacząc piosenki z „Witaj smut-  
ku” robione są nasze rodzime  
teksty do piosenek uczestniczą-  
cych w obecnym konkursie.  
Ach, jakże są smutne i jak  
smutną polszczyznę wypowia-  
dają zawody, tragedie, pożeg-  
niania, rozstania. Kogoś nie  
wzruszy do trzewi refren z  
„Ty nic nie rozumiesz”, gdzie  
pieśniarka płacziwie przeko-  
nuje ukochanego: Ty nie wiesz  
co znaczy kochać c i e b i e  
Nieuchronne pożegnania wy-  
spiewywane są w dodatku na  
tzw. próżni, mającej zapewne  
imitować miłoszną pieśń prelii.  
Na słuchacza robi to takie  
urządzenie, jakby zawiązana  
kochanka zapewniała, lub  
zachęcała go do powrotu u-  
kochanego do hangaru samo-  
lotowego lub do przepastnej  
pełnej lochów piwnicy. Weso-  
le to nie jest. Skąd w narodzie  
o najwyższym przyroście na-  
turalnym, gdzie każdego dnia  
setki jakże młodych zakocha-  
nych legalizuje swą miłość  
przed Urzędami Stanu Cywil-  
nego, taki pęd do mazgalizmu?  
Zapewne pod tą sugestią  
wesołe miasteczko, które nie  
omieszkano jak każdego sezo-  
nu odwiedzić Rzeszów, „pu-  
szcza” z płyt melodie i piosen-  
ki od wczesnych godzin połud-  
niowych do samego wieczora,  
pogrążając, dzięki swym do-  
nośnym urządzeniom sporą

część miasta w zalewie nie-  
zawsze pożądanym dźwięków.  
Nie da się bowiem drogą wie-  
logodzinnego koncertu z weso-  
logodzinnej miasteczka, przerobić nor-  
malny roboczy tryb dnia w mie-  
ście na niekończącą się feerie-  
radości. Są pracujący, którzy  
po południu łakną spokoju i  
wypoczynku, są chorzy w szpi-  
talu, są i ci, którzy gdy zapra-  
gą, dobrowolnie udadzą się do  
wesołego miasteczka, bez obo-  
wiązującej powodzi wesołej  
muzyczki, jaka nawet dzie-  
ciom utrudnia popołudniową  
drzemkę. Korzystając z ciep-  
ła, wiele matek pozwala  
swym pociechom zażywać po-  
wietrza w otwartych na oś-  
cież oknach, co w zasadzie bar-  
dzo jest zdrowe. Gorzej nato-  
miast, gdy z okien mieszkań  
na piętrach, jak się to widzi  
np. przy ul. 3 Maja, wychyla-  
ją się małe dzieci, gdzie o wy-  
padek wcale nietrudno. Pew-  
na mamusia nawet odziewała  
onegdy małe dziecko w spio-  
ski, położony wieszak na framu-  
dze otwartego okna. Dreszcz  
przechodził, gdy oglądało się  
tę beznamiętną brawurę.

Nie można stwierdzić, by  
nasz handel, o którym się tyle  
pisze, „konkursuje” i dyskutuje,  
grzeszył nadmiarem prze-  
myślności. Jeśli większość me-  
czyzn w naszym grodzie nosi  
obuwie nr 41, to trzeba aż wy-  
jazdu do Krakowa, by tam  
znaleźć coś w tych rozmiarach  
na obuce kończyn dolnych. To  
samo jest z koszulami mę-  
skimi nr 42. Jeśli modna i pr-  
szukiwana jest damska biel-  
na biała i ewentualnie różowa,  
sklepy zawałone są niebies-  
nymi detalami z tej dziedziny.

## Rajd samolotowy

Pierwszą imprezą zorga-  
nizowaną z okazji 15-lecia  
Aeroklubu Rzeszowskiego  
będzie samolotowy rajd  
pilotów rzeszowskich po  
Polsce, który odbędzie się  
w dniach 7—14 sierpnia br.  
Będzie to lot nawigacyjno-  
turystyczny na samolotach  
„Jak-18”. Program przewi-  
duje lot nad Tatrami, Zie-  
mią Lubuską, morzem, je-  
ziarami mazurskimi oraz  
zrzucenie kwiatów na Pom-  
nik Górnwaldzki. Piloci  
Aeroklubu Rzeszowskiego  
spotkają się z działaczami  
szeregu innych aeroklu-  
bów. Na także złoża wizytę  
prezłowi Aeroklubu Pol-  
skiej Rzeczypospolitej Lu-  
dowej Stefanowi Antosie-  
wiczowi. Dokładną relację  
z tej atrakcyjnej wędrow-  
ki lotnicznej przekaże czy-  
telnikom „Nowin” przed-  
stawiciel naszej redakcji  
red. J. Woźniak, który be-  
dzi uczestniczył w rajdzie.

W „Delikatesach” przez kilka  
dni nieczynne było stoisko na-  
bitalowe i nikomu nie wpadł  
jakoś na myśl, by nieobecne  
ekspedientki zastąpić doryw-  
czym przetrztem ze stoisk na  
I piętrze, mających ruch znacz-  
nie słabszy. Operacja ponad  
siły okazała się również prze-  
nieśmieszna koszka z jajkami do  
sąsiedniego stoiska na parte-  
rze, które prowadziło zastę-  
pczą sprzedaż artykułów naba-  
lanych. Każdemu z kupują-  
cych zapytującemu o ten ar-  
tykuł, wskazywano na unieru-  
chomione stoisko, za szkłem  
którego jajka nabierały zapew-  
ne patyny czasu. Tak to jest,  
gdy handel ma swe zasady  
sytuacyjne i pryncypialne, od któ-  
rych odstąpić nie chce za nic...  
KATARZYNA KTOZACZ

## NOWINY RZESZOWSKIE

— pismo codzienne wydaje  
Wydawnictwo Prasowe „Nowi-  
ny Rzeszowskie” — RSW „Pra-  
sa”. Redaguje kolegium. Adres  
redakcji: Rzeszów, ul. 22 Lipca.  
TELEFONY: Centrala 2036, 2037,  
redaktor naczelny 4715, zastęp-  
ca redaktora naczelnego 4619,  
redakcja nocna 5017, admini-  
stracja 4654, sportowy 4374, se-  
kretarza redakcji i wszystkie  
działalności centrali Oddziału  
redakcji: Przemysł, ul. Warsz-  
skiego 15, tel. 2700, Krosno  
ul. Nowotki 12, tel. 493, Tar-  
nobrzeg, ul. 1 Maja bl. 3a,  
tel. 294, Biuro Reklam i Ogło-  
szeń Rzeszów, ul. Grunwaldz-  
ka 42, tel. 4652.  
Zamówienia i preplaty na  
prenumeratę przyjmowane są  
w terminie do dnia 15. miesiąca  
poprzedzającego okres prenu-  
meraty przez: urzędy pocztowe,  
listonoszy oraz oddziały  
i delegatury „Ruch”. Można  
również zamówić prenumeratę  
dokonując wpłaty na konto  
PKO i OM Rzeszów nr 5-6-143  
PUPIK „Ruch” w Rzeszowie,  
ul. Asnyka 9. Cena prenume-  
raty miesięcznej — zł 12,50,  
kwartalnej — zł 37,50, półrocz-  
nej — zł 75, rocznej — zł 150.  
Druk. Rzeszowskie Zakłady  
Graficzne — Rzeszów.  
P-5-1185